

# Naród polski wita Młodych Przodowników Budowniczych Polski Ludowej

Cena 15 gr A.



Rok V. Kraków Niedziela 20 — Poniedziałek 21 lipca 1952 r. Nr 173



## KONSTYTUCJA

# Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej będzie tarczą i orężem naszego narodu w walce o rozkwit i świetność Ojczyzny

### Referat Prezydenta Bolesława Bieruta wygłoszony na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 18 lipca 1952 r.

W DNIU 18 bm. na 107 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego Prezydent RP, Przewodniczący Komisji Konstytucyjnej — Bolesław Bierut wygłosił referat pt. „Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Obradom przewodniczył Marszałek Sejmu Władysław Kowalski. Na posiedzeniu obecny był Rząd z Premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele. Obecni byli również członkowie Komisji Konstytucyjnej. W łóży dyplomatycznej zajęli miejsca członkowie korpusu dyplomatycznego. Loża prasowa i galeria dla pu-

bliczności wypełnione były po brzegi.

PUNKTUALNIE o godz. 17 na salę obrad wchodzi Prezydent RP Przewodniczący Komisji Konstytucyjnej, Bolesław Bierut, w towarzystwie Premiera Józefa Cyrankiewicza i wicemarszałków Sejmu: Wacława Barcikowskiego i Stanisława Szwalbego. Wszyscy wstają i urządzają Prezydentowi długotrwałą, serdeczną owację.

Posiedzenie otwiera Marszałek Sejmu, Władysław Kowalski, witając przybyłego

Prezydenta następującymi słowami:

„Witam serdecznie przybyłego na dzisiejsze obrady Sejmu Prezydenta Rzeczypospolitej, Przewodniczącego Komisji Konstytucyjnej Obywatela Bolesława Bieruta”.

Po tych słowach zrywa się znów długotrwała spontaniczna owacja.

Po stwierdzeniu, że Projekt Konstytucji po uwzględnieniu poprawek Komisji Konstytucyjnej został posłom doręczony, Marszałek Kowalski prosi Prezydenta RP, Przewodniczącego Komisji Konstytucyjnej Bolesława Bieru-

ta o zabranie głosu dla wygłoszenia referatu pt. „Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Izba wysłuchała przemówienia w głębokim skupieniu i uwadze. Posłowie wielokrotnie oklaskiwali gorąco poszczególne fragmenty przemówienia. Po zakończeniu referatu Izba stojąc długo manifestowała burzliwymi oklaskami na cześć Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i jej Twórcy.

Po referacie Prezydenta RP Bolesława Bieruta posiedzenie Sejmu Ustawodawczego zostało odroczone do dnia następnego, tj. 19 lipca br. do godz. 9.

masz pracujące, czemu dał wyraz wielkopomny Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 22 lipca 1944 roku.

Fakt czynnego i twórczego udziału wielomilionowych mas narodu polskiego w dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej posiada doniosłe historyczne znaczenie. Nowa nasza Konstytucja ze względu na swą przełomową treść, jak również powszechne jej omówienie w toku dyskusji ogólnonarodowej staje się pierwszą w dziejach narodu Konstytucją.

Wiceprzewodniczący  
Światowej Rady Pokoju  
**Pietro Nenni**  
na audiencji  
**u J. Stalina**

MOSKWA.  
DNIA 17 lipca Józef Stalin odbył rozmowę z wiceprzewodniczącym Światowej Rady Pokoju, Pietro Nenni.

Wysoki Sejmie!  
W imieniu Komisji Konstytucyjnej pragnę przedłożyć sprawozdanie z wykonania zadań Komisji oraz scharakteryzować podstawowe zasady projektu Konstytucji. Jest to obecnie przedmiotem obrad Sejmu Ustawodawczego.

Przyjęta przez Sejm 26 maja roku ubiegłego Ustawa Konstytucyjna „o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Polski Ludowej” powołała Komisję Konstytucyjną i zleciła jej opracowanie wspólnego projektu Konstytucji „w celu przeprowadzenia ogólnonarodowej dyskusji nad projektem oraz zgłoszenia przez obywateli wniosków, poprawek i uwag”. Na posiedzeniu plenarnym w dniu 19 września r. ub. Komisja wyłoniła 10 Podkomisji dla opracowania poszczególnych zagadnień i uchwaliła ogólny regulamin ich pracy. Komisja jednak nie zdołała zakończyć swych prac w początkowo ustalonym terminie. W związku z tym zaistniała konieczność przedłużenia kadencji Sejmu Ustawodawczego, czemu czyniła zażość uchwalona przez Sejm Ustawa Konstytucyjna z dnia 15 grudnia r. ub.

**Projekt Konstytucji to wyraz rzeczywistych pragnień i poglądów ludu polskiego**

Wstępny projekt Konstytucji zgodnie z wytycznymi ustawy z dnia 26 maja r. ub. stał się przedmiotem dyskusji ogólnonarodowej o olbrzymim zasięgu i powszechnym udziale obywateli. W zebraaniach i naradach, poświęconych dyskusji nad projektem Konstytucji, których odbyło się łą-

cznie ponad 200 tysięcy, wzięło udział z górą 11 milionów uczestników, w tej liczbie około 3.600 tysięcy mieszkańców gromad wiejskich i około 2.700 tysięcy uczestników zebrań i narad, organizowanych przez młodzież. Szczególnie żywy odzew i zainteresowanie wzbudził projekt Konstytucji wśród załóg robotniczych na zebraniach, które odbyły się we wszystkich zakładach pracy, na sesjach rad narodowych, na poświęconych omówieniu projektu Konstytucji posiedzeniach Instytucji społecznych, w których obok robotników i chłopów brały udział również szerokie warstwy inteligencji. W dyskusji

nad projektem wypowiedziało się ustnie około 1.400 tysięcy obywateli, zaś ponad 25 tysięcy nadesłało swe uwagi w formie pisemnej. Pisemne wypowiedzi zawierały ogółem 2822 poprawki o treści merytorycznej, czterokrotnie cennie, lub o charakterze redakcyjnym.

W podsumowaniu dyskusji ogólnonarodowej Komisja Konstytucyjna stwierdziła, że opracowany przez nią projekt Konstytucji znalazł całkowite uznanie i poparcie wielomilionowych mas naszego narodu. Przedstawiony Wysokiemu Sejmowi ostateczny tekst projektu Konstytucji uwzględniła szereg poprawek, które w toku prac Komisji zostały przez nią zakwalifikowane jako słuszne.

W ten sposób projekt Konstytucji stał się nie tylko wyrazem analizy i opracowań Komisji Konstytucyjnej, której Sejm Ustawodawczy powierzył to zadanie, ale stał się obecnie sprawdzony w toku dyskusji ogólnonarodowej wyraz rzeczywistych pragnień i poglądów najszerszych mas polskiego ludu pracującego. Jest to fakt szczególnie doniosły.

**Konstytucje przedwzręśniowe służyły interesom ourżazji**

W okresie przedwzręśniowym dwie konstytucje miały kolejno regulować stosunki polityczno-społeczne i warunki życia narodu. Konstytucja z roku 1921 i z roku 1935. Obydwie te konstytucje — jakkolwiek pierwsza z nich dość istotnie różniła się od drugiej, pryncypalnie brutalnie i narzuconej przez sanacyjną klikę faszystowską — miały na celu podporządkowanie i utrzymanie mas ludowych w posłuszeństwie wobec panującej klasy kapitalistyczno-obszarniczej, zabezpieczenie przy-

wilejów tej klasy i usankcjonowanie wyszysku mas pracujących.

Konstytucja z marca 1921 roku była uchwalana w okresie, gdy pod wpływem Wielkiej Rewolucji Rosyjskiej wznosiła się fala walk rewolucyjnych w Europie, gdy mas pracujące domagały się realizacji praw demokratycznych i sięgały po władzę. Toteż w Konstytucji tej burżuazja usiłowała zabezpieczyć swe zagrożone wówczas interesy w sposób zamaskowany mętnymi i tylko formalnie demokratycznymi sformułowaniami, licząc, że w miarę wzmacniania swej władzy klasy panujące będą komentowały przepisy Konstytucji według swej woli. W rzeczywistości już od pierwszych chwil po uchwaleniu Konstytucji z 1921 roku jej pseudo-demokratyczne sformułowania okazały się fikcją, a terror policyjny coraz ostrzej godził w klasę robotniczą i w jej organizacje, jak również w lewicowy ruch chłopski, gwałcąc bez żadnych skrępowań formalne przepisy konstytucyjne. Niedługo jednak burżuazja potrafiła rządzić w Polsce w oparciu o tę Konstytucję. Kryzys rządów burżuazyjnych pogłębiał się i burżuazja chwyciła się jeszcze bardziej obnażonych i cynicznych form swej dyktatury. W pięć lat później dokonany został faszystowski przewrót pilsudczyński pod pretekstem walki z „sejmowładztwem”, jako skutkiem Konstytucji marcowej, która pilsudczyzna zamieniła na jawną już dyktaturę burżuazji, formując następnie jej zasady prawne w Konstytucji faszystowskiej z roku 1935.

**Opiaramy się o osiągnięcia budo w nictwa socjalistycznego**

Masy ludowe, które tworzyły swą pracą, byt i bogactwa ojczy-

stego kraju, nie miały nigdy w dziejach narodu możliwości stania się o prawach i warunkach życia społecznego. Mogło się to stać dopiero po zdobyciu władzy przez

Do uspaniale udekorowanej stolicy przybywają z całej Polski delegacje na Złot Młodych Przodowników

NA powitanie uczestników Złota stolica przybiera świąteczną szatę. Wszystkie zakłady pracy, tysiące warszawskich budów, domy mieszkalne, udekorowane są czerwonymi, biało-czerwonymi niebieskimi chorągiewkami i porościami, transparentami, emblematami ZMP, Komsomolu i SFMD.

**Sejm rozpoczął debatę konstytucyjną**

W CZORAJ o godz. 9 rano Sejm wznowił obrady. Na posiedzenie przybyli członkowie Rządu z Premierem Cyrankiewiczem i wicepremierami na czele. Na wczorajszym posiedzeniu rozpoczęła się debata nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Do głosu zapisanych było 26 posłów. Pierwszy zabrał głos wicepremier Stefan Jędrzychowski, omawiając w dłuższym przemówieniu problematykę Konstytucji typu socjalistycznego w przeciwieństwie do konstytucji burżuazyjnych. Następnie prof. Stanisław Kulczyński (S. D.) mówił o historycznych źródłach Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

**Dziś 8 stron**

Tysiące wywieszonych na ulicach hasel złotych głoszą braterskie pozdrowienia dla walczącej o pokój młodzieży całego świata, dla przodującego oddziału młodzieży świata — leninowsko-stalinowskiego Komsomolu, pozdrowienia dla młodych przodowników pracy i nauki, dla żołnierzy Wojska Polskiego — przodowników wykształcenia politycznego i bojowego. „Witamy w Warszawie delegatów na Złot” — te słowa można czytać na każdej niemal ulicy.

„Niech żyje Konstytucja” — głośli wielki napis na gmachu KC PZPR. Na bogato udekorowanej siedzibie Centralnej Rady Związków Zawodowych zwracają uwagę

## Nasza duma i nadzieja

M IASIECZKA złotowa rozbrzmiewa radośnym gwarem młodzieży. Przez ulice i place Warszawy na samochodach i w pieszych grupach przyciągają gromady młodych dziewcząt i chłopów, promieniące radością życia, roześmiane, rozpiewane. Dziś rozpoczyna się Złot. 200.000 najdzielniejszych dziewcząt i chłopów przybyło do stolicy.

Warszawa wita ich muzyką, pieśnią i tańcem. Wita ich w krasie nowych placów i dziedziń.

Wita ich gorącym warszawskim sercem. 200.000 delegatów na Złot to najlśnijsi spośród najlepszych, to ci, którzy swym czynem, swą postawą, przodownictwem w nauce i w pracy zdobyli zaszczytne prawo uczestnictwa w Złocie. 200.000 delegatów to wiele.

Ale to zaledwie drobna część tych ogromnych mas młodzieży, które brały udział w złotowym współzawodnictwie. Oklaskując delegatów na Złot oklaskiwac będziemy jednocześnie całą patriotyczną młodzież polską, która w Złotym Czynie daje wyraz swego umiłowania Polski Ludowej, swej nieugiętej gotowości pokonywania wszelkich trudności na drodze do socjalizmu, swej głębokiej nienawiści do amerykańsko-hitlerowskich wrogów naszego narodu.

N IESPOŚÓB dziś jeszcze ocenimy w całej pełni ogrom osiągnięć wychowawczych kampanii złotowej. Pogłębienie świadomości politycznej, umocnienie spójni między młodzieżą robotniczą a chłopską, zacieśnienie braterskiej więzi między ZMP a młodzieżą (Dokończenie na str. 2)

Do odświeżenie udekorowanej stolicy

Andre Stil zwolniony!

PARYŻ, Agencja AFP podaje, że Andre Stil, redaktor naczelny „L'Humanite”, został zwolniony z więzienia na mocy decyzji Izby Oskarżeń.

ZWOLNIENIE Andre Stila, którego faszysty Pinaia przez blisko 2 miesiące trzymali w więzieniu, jest po uwolnieniu Jacques Duclos — nowym, wielkim zwycięstwem francuskiej klasy robotniczej i wszystkich francuskich patriotów, którzy protestowali przeciwko bezprawiu, jakiego rząd Pinaia na rozkaz swoich morderców w Waszyngtonie, dopuścił się na tym niezłomnym bojowniku o pokój i o niezależność Francji. Decyzja Izby Oskarżeń — demaskuje raz jeszcze okrutne metody, stosowane przez francuską reakcję w walce z bohaterką Komunistyczną Partią Francji i ze wszystkimi Francuzami, którzy pragną, by Francja była francuska a nie amerykańska, wolna a nie okupowana, postępową i demokratyczną a nie ustępczą i fałszywą.

Sportowcy Chin Ludowych wezmą udział w Olimpiadzie

HELSENKI, 1. (telefonem od własnego korespondenta)

W HELSINKACH odbyło się posiedzenie międzynarodowego komitetu olimpijskiego poświęcone sprawie uczestnictwa sportowców chińskich w XV igrzyskach olimpijskich. Po całodziennych dyskusjach, podczas których wysłuchano przedstawicieli Chin Ludowych i Ciang Kai-szeka, większość 33 przeciwko 20 głosom podjęto uchwałę zezwalającą sportowcom zarówno Chin Ludowych jak i Formozy na udział w igrzyskach.

W związku z tym, że po podjęciu tej decyzji delegat Ciang Kai-szeka zrezygnował z udziału w igrzyskach, na XV olimpiadzie reprezentowani będą jedynie sportowcy Chin Ludowych.

Delegat Chin Ludowych Sheng Chich-pui występując przed międzynarodowym komitetem olimpijskim m. in. powiedział:

„Nie może być żadnej wątpliwości, że organizacja sportowa reprezentująca blisko 500 milionów mieszkańców Chin Ludowych powinna brać udział w pracy międzynarodowych organizacji sportowych. Ogólnochińska federacja sportowa jest jedyną prawną organizacją dla wykonania tego zadania. Chcę podkreślić, że ogólnochińska federacja sportowa kieruje życiem sportowym młodzieży całej Chin i wszystkimi amatorskimi organizacjami sportowymi Chin. Zgodnie z zasadami statutu Igrzysk IX Olimpijskich żądam uznania Ogólnochińskiej Federacji Sportowej za jedynego reprezentanta sportowców chińskich na arenie międzynarodowej.

Fakt dopuszczenia Chin Ludowych do XV Igrzysk Olimpijskich napawa radością sportowców i całe społeczeństwo polskie oraz miłujące pokój narody całego świata. Ich udział w igrzyskach olimpijskich podkreśli pokojowy charakter olimpiady, która powinna stanowić na polu sportowym przejaw zbliżenia i pokojowej współpracy między narodami.

W dniu 19 lipca podczas otwarcia Igrzysk Olimpijskich sztandar Chin Ludowych już powiewał na stadionie olimpijskim w Helsinkach obwieszając całe miasto, że blisko 500 milionowy bohaterów naród chiński bierze udział w olimpiadzie wbrew intrygom amerykańskich pseudodziałaczy sportowych i ich czangkaizkowych pajaców.



Robotnicy budowlani zarządu ZBM w Szczecinie w rekordowym czasie zakończyli ostateczną rozbudowę dwóch ostatnich bloków osiedla akademickiego dzięki czemu liczba pokoi wzrosła o dalsze 150 (łącznie 650 pokoi). Pomieszczenia one w nowym roku akademickim ponad 2000 studentów.

przybywają z całej Polskiej delegacje na Złot Młodych Przdowników

(Dokończenie ze str 1) emblematy ZMP i SFMD oraz na pis: „Młodzi robotnicy, rozwijajcie socjalistyczne współzawodnictwo”.

Dekoracje wielu zakładów pracy stanowią plansze i wykresy podsumowujące wyniki współzawodnictwa złotowego.

W MIASTECZKACH ZLOTOWYCH

W MIASTECZKACH złotych zrobiono wszystko, by siedziby delegatów wyglądały uroczyście i estetycznie. Setki barwnych flag odcinają się od ciemnych namiotów i zieleni murawy. Na Grochowie, gdzie zamieszkuje przezwana delegacja ze wsi, ustawiono makiety kopalni, hut i fabryk. „Niech żyje przyjaciel młodzieży — Wielki Stalin”. „Niech żyje nasz nauczyciel i przyjaciel — towarzyszu Bolesław Bierut” — takie napisy widnieją przed miasteczkiem złotowym na Rakowcu.

Bogato udekorowane zostały warszawskie dworce, które przed każdym przjazdem pociągu z młodymi budowniczymi Polski Ludowej wypełniają się tłumami witającej ich serdecznie młodzieży Warszawy. Przed Dworcem Głównym, na który przyjeżdżają delegacje z zagranicy, wywieszono na wysokich masztach sztandary tych narodów, których młodzież przysłała na jest w SFMD. Podobnie udekorowany jest port lotniczy na Okęcu.

Obrazu Warszawy w dniach przedzłotowych dopełniają widniejące na dziesiątkach nowoczesnych budowli proporce, głoszące o zaciągnięciu „wart złotych” i „wart konstytucyjnych”. Biało-czerwone plakietki — znak zaciągnięcia „wart” — widnieją w oknach udekorowanych tramwajów, autobusów i trolejbusów. Barwnymi nalepkami złotowymi przystrojone są niemal wszystkie kursujące w Warszawie samochody.

DELEGACJE NA ZLOT

O Stolicy, tętniącej radością gwarem setek tysięcy młodych głosów, w dalszym ciągu

Komisja Sejmowa obradowała nad przepisami wprowadzającymi Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

W DNIU 10 bm. odbyło się posiedzenie sejmowej Komisji Prawniczej i Regulaminowej. Sprawozdanie o projekcie Ustawy Konstytucyjnej — Przepisy wprowadzające Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — złożonym ze wspólnej inicjatywy ustawodawczej Rady Państwa i Rządu złożył. Wicemarszałek W. Barcikowski. Projekt ustawy reguluje szereg zagadnień w okresie przejściowym od wejścia w życie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do chwili wyboru nowego Sejmu.

W dyskusji nad projektem ustawy zabierali głos pos. pos.: Frankowski i Bochenski (Kat. Spół.), Dąb i Rapaczynski (PZPR) oraz Kiernik (ZSL). Wyjaśnień udzielał minister Sprawiedliwości H. Świętkowski oraz prof. Rozmaryn.

Komisja postanowiła wystąpić do Sejmu o uchwalenie projektu ustawy w brzmieniu przedłożenia rządowego.

W Rumunii został opublikowany projekt nowej Konstytucji

BUKARESZT W TYCH dniach odbyło się posiedzenie komisji opracowującej projekt nowej konstytucji Rumuńskiej Republiki Ludowej. Przewodniczącym komisji, Gheorghiu - Dej oddał do rozpatrzenia projekt konstytucji Rumuńskiej Republiki Ludowej, który po dyskusji został jednoznacznie zaakceptowany.

Komisja postanowiła poddać projekt konstytucji pod dyskusję szerokich mas ludowych kraju. Dnia 18 lipca cała prasa rumuńska opublikowała projekt konstytucji Rumuńskiej Republiki Ludowej.

nadjeżdżają udekorowane pociągi, wiozące delegatów na wielkie święto młodzieży polskiej.

Wczoraj przybyły m. in. pierwsze grupy delegatów Wojska Polskiego, a z nimi — wojskowe Zespoły pieśni i tańca, które występować będą na licznych estradach w dniach Złota.

Wczoraj przybyły również dalsze delegacje zagraniczne, entuzjastycznie witane przez młodzież stolicy. Wśród przybyłych delegacji znajduje się 5-osobowa delegacja przodującej organizacji młodzieżowej świata — bohaterskiego Komsomołu. W skład delegacji wchodzi: sekretarz Centralnego Komitetu Komsomołu — Wiktor Jurkowski, sekretarz Komitetu Miejskiego Komsomołu w Leningradzie — Aleksander Bzilionogow, aspirantka Konserwatorium Moskiewskiego, laureatka Konkursu Chopinowskiego — Tamara Gusiewa, przodujący agronom kolchozu im. Kaganowicza w okręgu charkowskim — Lidia Woronina oraz laureatka Nagrody Stalinowskiej, czołowa włóknianka — Maria Roźniewa.

Do Warszawy przybyła wczoraj również 6-osobowa delegacja bohaterskiej młodzieży Chińskiej Republiki Ludowej oraz delegacja

młodzieży Bułgarii, Szwecji, Norwegii, Finlandii i Danii.

WICEPREMIER Zawadzki w imieniu Rządu dokonał wczoraj otwarcia harcerskiego miasteczka złotowego i powitał serdecznie jego mieszkańców. Okrzyk „Czuwaj” wzniesiony przez wicepremiera Zawadzkiego, podchwytują wszyscy harcerze. Przy dźwiękach fanfar i werbli do głównego masztu na placu zbliża się poczet sztandarowy. Wśród niego, zastępowy z Warszawy — Marian Kordas wciąga na maszt biało-czerwoną flagę. Potężnie rozbrzmiewa hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

DELEGACJE HARCERSKIEGO MIASTECZKA ZLOTOWEGO SKŁADAJĄ WIENCE NA POMNIKACH WARSZAWY.

18 BM. w godzinach przedpołudniowych delegacja harcerskiego miasteczka złotowego złożyła hołd bohaterom poległym o wyzwolenie narodowe i społeczne naszej Ojczyzny.

Przeszło 100-osobowa delegacja harcerzy z woj. opolskiego, olsztyńskiego, wrocławskiego i warszawskiego złożyła wieniec na płycie pamiątkowej pod warszawską Cytadelą — w miejscu, gdzie w 1925 r. zamordowani zostali przez polskich faszystów: Hibner, Kniewski i Rutkowski.

Przy pomniku Braterstwa Broni Polsko-Radzieckiego na Pradze — piękny wieniec składa delegacja

Nasza дума i nadzieja

(Dokończenie ze str 1)

żądaniem niezorganizowaną, znaczny wzrost aktywności młodzieży nieorganizowanej, podniesienie się na wyższy szczebel, rozszerzenie zasięgu i wzbogacenie treści i formy współzawodnictwa, praktyczne i widome wyniki w walce z bułmelantstwem, chuligaństwem i bikiniarstwem — oto rezultaty wielkiej akcji związanej ze Złotem.

Szlachetna rywalizacja młodzieży o przodownictwo w nauce i pracy dla kraju, która w toku kampanii złotowej objęła milionowe rzesze młodych patriotów, nie kończy się z dniem Złota. Wyniki złotowego współzawodnictwa staną się bodźcem do jeszcze większego wzrostu aktywności młodego pokolenia budowniczych socjalizmu.

NA Złot przybyły delegacje młodzieży radzieckiej, młodzieży krajów demokracji ludowej i młodzieży postępowej krajów kapitalistycznych. Warszawa wita serdecznie młodych bojowników o pokój i postęp z całego świata. Szczególnie gorąco witamy przodującą młodzież radziecką — przedstawicieli bohaterskiego Komsomołu, którego wspaniałe osiągnięcia są przykładem dla młodzieży polskiej.

Manifestując swój płomienisty patriotyzm młodzież polska manifestuje jednocześnie głęboką wierność szlachetnym idealom międzynarodowego braterstwa wszystkich ludzi walczących o pokój i sprawie dliwłość społeczną.

ZLOT zbiega się z wielkim świętem narodu polskiego — 8-leciem Manifestu PKWN i uchwaleniem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Manifest PKWN został w pełni urzeczywistniony. Polska Ludowa dała młodzieży powszechność nauki na wszystkich szczeblach, nieograniczone możliwości pracy i awansu społecznego. Młodzież polska już tylko z opowiadań starszych, z książek i z gazet dowiadywać się może o tym — jak tragiczny był los młodego pokolenia w Polsce kapitalistycznej, w Polsce bez robotnicy, aalfabetyzmu, zafobania; w Polsce, w której nauka była tylko dla bogatych.

Polska Ludowa dała młodzieży radość życia, radość tworzenia. Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej utrwała te wielkie zdo-

bycze młodego pokolenia i za pewnia młodzieży nieograniczone możliwości rozwoju jej sił twórczych.

Młodzież otoczona jest szczerą opieką Ludowego Państwa. Młodzież jest naszą dumą i nadzieją. I wiemy: nasza młodzież, młode pokolenie budowniczych socjalizmu — nadziei tej nie zawiedzie.

W przeddzień Wielkiego Święta realizatorzy Czynu Lipcowego wzmogli tempo prac

W OSTATNICH dniach przed Świętem Odrodzenia Polski we wszystkich zakładach wzmogło się tempo pracy. Robotnicy i inteligencja techniczna pragną nowymi osiągnięciami produkcyjnymi dać dowód zrozumienia historycznego znaczenia Manifestu PKWN i przyczynić się do dalszego rozwoju naszej Ojczyzny.

W SZLACHETNEJ walce o realizację zobowiązań podjętych dla uczczenia 8-mej rocznicy Manifestu PKWN na czoło przodujących metalowców w woj. katowickim wysunęło się dalszych 7-miu przodowników pracy, którzy wykonali zadania przypadające wg. obowiązujących norm na okres 6 lat i podjęli zobowiązania ukończenia drugiej sześcioletki do końca 1955 roku.

W Bielskich Zakładach Urzędzeń Technicznych formierz — Zenon Bączek i ślusarz Michał Marek ukończyli w drugiej dekadzie lipca realizację swoich 6-letnich norm produkcyjnych.

10 lipca br., na 5 dni przed przewidzianym terminem, ukończył 6-letnią normę rocznych Paweł Stec — nawijacz z Bielskiej Fabryki M-8. 6 norm rocznych ukończył również w tymże zakładzie Paweł Michalik, przodownik pracy odznaczony złotym Krzyżem Zasługi.

Poważne sukcesy produkcyjne odnotował Józef Machala — formierz odlewni Bielskiej Fabryki Armatur, który wykonał 12 lipca — pierwszy w swoim zakładzie pracy — przypadające na niego zadania w planie 6-letnim.

Na czoło załogi Mikołowskich Zakładów Budowy Maszyn, wysunęli się ślusarz Paweł Rudek i strugacz — Jan Siedlonek, którzy pierwsi w swym zakładzie wykonali zadania przypadające wg. obowiązujących norm na okres 6 lat.

cja dzieci z Francji: Maria Garwron, Irena Kaleńska i Rene Łakomski. Tutaj honorową wartę pełnią młodzi delegaci ze Szczecina, Katowic, Warszawy.

Pierwszy fragment wspaniałego Parku Kultury i Wypoczynku — dzieło młodzieży stolicy oddany będzie do użytku 22 lipca

W 8 ROCZNICĘ Manifestu PKWN Stolica otrzyma pierwszy fragment wielkiego, pięknego Parku Kultury i Wypoczynku na Powiślu.

Oddanie do użytku w tym terminie tej części parku obejmującej obszar ok. 80 ha umożliwił Czyn Złotowy młodzieży stolicy.

Szybko zmienił swój wygląd ogromny teren między ul. Rozbrat a Wisłą. Usunięto ok. 30 tys. m sześc. gruzów, pozostałych po zniszczonych budynkach, przeprowadzono ulice, zrobiono trawniki i obsiano je trawą, sadzone są krzewy i drzewa.

Obecnie prowadzone są jeszcze prace wzdłuż głównej alei parku, biegnącej od Placu Trzech Krzyży poprzez ogrody Frascati aż do Płyty pamiątkowej ku czci żołnierzy i Armii WP, poległych w walkach na przyczółku czerniakowskim. Grupy robotników pracują tu przy budowie szerokich schodów i rozległych tarasów, które, wykonane tymczasem w stanie surowym, w dalszych fazach budowy całego parku obłożone zostaną granitem i piaskowcem.

Będącą trwałym pomnikiem Czynu Złotowego młodzieży Warszawy, część parku, to tylko jeden z fragmentów wielkiego 240-hektarowego obszaru zieleni, który powstanie między Placem Trzech Krzyży, ulicami Wiejską, Górnośląską, Łazienkowską, Wybrzeżem Wiśły, wiaduktem Piłsudskiego, Muzeum Narodowym i nowym gmachem KC PZPR. Do Parku Kultury i Wypoczynku włączone zostały również ogrody sejmowe, Górny Ujazdów, Agrykola oraz tereny dawnej gazowni i szpitala Łazarza.

Piękną obudowę otrzyma włączony do terenu wielkiego parku gmach Młodzieżowego Domu Kultury. Przeniesiona się go w planach na główny budynek społeczny parku.

Serdecznie i wesoło żegnała delegatów młodzież krakowskich zakładów pracy

W serdecznej atmosferze żegnała młodzież Krakowa odjeżdżających na Złot delegatów. W świetlicy przy ul. Garnarskiej odbyło się pożegnanie odjeżdżających 11 najlepszych wyróżniających się pracowników Krakowskiej Wytwórni Papierosów: K. Grochala, E. Sydzula, T. Ruszela, M. Dymowska, J. Ossolińska, W. Lipiarza, J. Lacha, L. Wąsika, U. Butkowskiego, St. Gaczorka i M. Kubasa.

Pozostali w Krakowie kolegowie delegat K. Jakubas prosił w zagajeniu o zastąpienie przy pracy, obiecując w zamian w imieniu wszystkich delegatów godnie reprezentować wytwórnię na Złocie. W referacie K. Jakubas przedstawił pełną entuzjazmu pracę przedzłotową młodzieży. Podkreślił również współpracę miejscowego Koła ZMP z ZMP-owcami żołnierzami.

Zegnając delegatów i sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej Fr. Konek i sekretarz Rady Zakładowej K. Scibor, zaapelowali do młodzieży, aby Złot ten stał się nowym bodźcem do dalszej zaszczytnej pracy.

W części artystycznej wzięli udział żołnierze ZMP-owcy, którzy pragnęli w ten sposób pożegnać swoich kolegów z wytwórni. (bp)

W fabryce podzespółów telekomunikacyjnych przy ulicy Lipowej młodzież serdecznie pożegnała delegatów na Złot. Między delegatami znajdują się tacy pracownicy, jak Anieli Patyna, która wykonuje 238 proc. normy lub Zofia Pawlik 200 proc. Na wieczorze przekazano delegacji po darunek dla młodzieży koreańskiej. (sa)

Nie mniej uroczysty charakter miało pożegnanie 10 delegatów CLPIA w nowoutwartej świetlicy w Rynku Głównym. Referat okolicznościowy wygłosił S. Szuperski. Pożegnał odjeżdżających ZMP-owców — Wójcikiewicz.

Następnie rozdano nagrody za 2 kwartały współzawodnictwa. Na podziękowanie zasługując fakt, iż dzięki wykonaniu w terminie planów produkcyjnych przez CLPIA — nowa dzielnica socjalistycznej stolicy MDM,

Rewelacyjny rekord ZMP-owców z Muranowa

32.087 cegieł

ułożyli

w ciągu 8 godzin

Wilman, Skórzyński i Włodarkiewicz

bijąc rekord brgady Kapuśniaka

(Korespondencja z Warszawy)

NA Muranowie trójka murarska Zdzisława Wilmana pobila wczoraj na bloku nr 163 rekord Polski w murowaniu zespołowym, osiągając rewelacyjny wynik 32.087 cegieł w ciągu osmiu godzin pracy.

Niedługo utrzymał się młodzieży rekord brgady Stanisława Kapuśniaka, który w dniu 15 lipca na MDM ułożył 28.022 cegły. Dla uczczenia Złota i Konstytucji zespołowej z osiedla Muranów: Wilman, Skórzyński i Włodarkiewicz zdobyli się na wspaniały wyczyn 32.087 cegieł czyli 80,3 metra sześć. muru, to około 1500 procent normy.

Od rana młodzi murarze nadali swej pracy równe i szybkie tempo. Trzeba przyznać, że do wspaniałego wyniku przyczynił się bardzo dobrze zorganizowany front-robot i odpowiednio przygotowanie materiału. Kierownictwo budowy otoczyło rekordzistów szczególną opieką.

Jak błyskawice migały ręce, chwytające cegły. Dwanaście razy na minutę schylał się Włodarkiewicz nad kłosa z wapnem i rzucał zaprawę na świeży mur, rosnący, jak na drogach. Przeszło piętnaście razy trójka przesuwała się koło obu ścian wznozonego fundamentu, długości prawie 100 metrów.

Już o godzinie 14.47 rekord Kapuśniaka został pobity. Pod koniec pracy tempo jeszcze wzrosło i wreszcie punktualnie o godzinie 16 huczne bramy licnie przybyłych po pracy na blok nr 163 kolegow z budowy obwieścili, osiągnięcie rekordowego wyniku.

Rekordzisti po zakończeniu pracy zostali „porwani” do samochodu Centralnego Zarządu BOR i zawiezieni na Akademię ku czci rocznicy Manifestu Lipcowego, gdzie złożyli meldunek o wykonaniu swego zobowiązania złotowego.

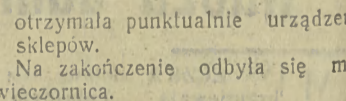
Fala złotych prób pobicia rekordów nie ustaje. Kolejną próbę murowania zespołowego zgłasza trójka z Muranowa. (P-k)

Żegnała delegatów

otrzymała punktualnie urządzenie sklepów.

Na zakończenie odbyła się miła wieczornica.

Podobne pożegnania delegatów na Złot przez pozostałych w Krakowie kolegów odbyły się również w Miejskiej Radzie Narodowej, MPK, Drukarni Narodowej, Krakowskich Zakładach Napraw Samochodowych, w Centrali Ogrodniczej, Dyrekcji Hoteli Miejskich, Krakowskiej Spółdzielni Koszyczarskiej, Miejskich Zakładach Mleczarskich i Szkole Pielęgniarek w Kołomyżkach.



Nie mniej uroczysty charakter miało pożegnanie 10 delegatów CLPIA w nowoutwartej świetlicy w Rynku Głównym. Referat okolicznościowy wygłosił S. Szuperski. Pożegnał odjeżdżających ZMP-owców — Wójcikiewicz.



Następnie rozdano nagrody za 2 kwartały współzawodnictwa. Na podziękowanie zasługując fakt, iż dzięki wykonaniu w terminie planów produkcyjnych przez CLPIA — nowa dzielnica socjalistycznej stolicy MDM,

# Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stanie się świadectwem wielkości naszego narodu

Dalszy ciąg referatu wygłoszonego przez Prezydenta RP Bolesława Bierut

(Dalszy ciąg ze str. 1)

tucia polskiego ludu pracującego jako właścicieli i rzeczywistego działy gospodarza kraju, rządzącego się własnymi prawami.

Może nasunąć się pytanie, dlaczego projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w obecnej jej formie i treści stał się przedmiotem obrad Sejmu Ustawodawczego dopiero w końcowym, a nie w początkowym okresie kadencji, to znaczy dopiero w 1952 roku, a nie przed pięć laty.

Ma to swoje głębokie uzasadnienie.

Konstytucja powinna być podsumowaniem, bilansem, uwieńczeniem dokonanych już przemian społecznych, politycznych i gospodarczych, które stanowią podstawę ustrojową stosunków społecznych w państwie. Od chwili wyzwolenia Polski z nadzoru hitlerowskiego przez zwycięską Armię Radziecką dokonywały się w naszym kraju głębokie przeobrażenia, które miały charakter rewolucyjny i przełomowy. W roku 1947 Polska miała już za sobą szereg takich przeobrażeń, jak przede wszystkim reforma rolno — likwidacja obszarów i relikwenty feudalizmu, a następnie unarodowienie przemysłu — likwidacja wielkich kapitalistów, bankierów itp. Tym niemniej procesy najgłębszych przemian społecznych i gospodarczych znajdowały się w tym okresie jeszcze w stadium początkowym. W ciągu tego okresu polski lud pracujący toczył ostre walki klasowe, których celem było utrwalenie władzy ludowej, rugowanie i likwidacja warstw pasywnych i przebudowa ustroju społecznego na gruncie społeczeństwa podstawowych środków produkcji. W trakcie tych walk władza ludowa tworzyła odpowiednio prawa, które w sposób rewolucyjny rozwiązywały stojące na porządku dziennym zagadnienia. Do tego rodzaju wielkich aktów prawnych należy zaliczyć dekret o reformie rolnej z 6 września 1944 roku, ustawę z dnia 11 września 1944 roku o organizacji i zakresie działania rad narodowych, a ustawę z 3 stycznia 1946 roku o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej.

W dziedzinie organizacji i struktury naczelnych władz państwowych został utrzymany w zasadzie w pierwszym okresie system ujęty w Konstytucji z 1921 roku z dość istotnymi jednak zmianami, które na podstawie referendum z 30 czerwca 1946 roku odrzuciły burżuazyjny 2-izbowy system parlamentarny i ustaliły nową strukturę tych władz, ujętą w tak zwanej „Małej Konstytucji” z 19 lutego 1947 roku. Decydującymi o charakterze i tempie rozwoju ekonomiki kraju, o jego uprzemysłowieniu były następujące ustawy: o trzyletnim planie odbudowy gospodarczej, który obejmował okres lat 1947 — 1949, a wykonany został na dwa miesiące przed terminem i ustawy o 6-letnim planie przebudowy gospodarki kraju na podstawie nowej techniki, który nazywamy planem budowy podstawy socjalizmu w Polsce i realizujemy wyprzedzając na ogół powołanie z roku na rok w procesie wykonania nakreślone w nim zadania.

Obecny projekt Konstytucji opiera się więc na zdobyciach i osiągnięciach gospodarczych, politycznych i społecznych ludu pracującego w ciągu minionych 8 lat od chwili powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Bardzo istotną cechą Konstytucji jest jej trwała i rzeczywista treść społeczna. Przedłożony Sejmowi Ustawodawczemu projekt Konstytucji jest wyrazem nowych stosunków politycznych, wyrazem władzy ludowej, która ukształtowała nasze państwo demokratyczne, umocniła jego autorytet, jego siłę, jego organizację, ugruntowała prawa i wolności demokratyczne, jak również obowiązki obywatelskie.

## Nowa treść społeczna na zewnątrz

Obecny projekt Konstytucji opiera się na mocnym fundamencie zdobytych już i ugruntowanych nowych stosunków w ekonomiki naszego życia społecznego.

Jakaż jest ta rzeczywistość, co i w jakim kierunku zmieniło się u nas w ciągu ostatnich 5 — 6 lat? Pragnę przytoczyć tylko najbardziej istotne podsumowania cyfrowe z dziedziny naszego budownictwa socjalistycznego.

Znajdujemy się dopiero w połowie naszego wielkiego planu 6-letniego, ale na tory gospodarki planowej wkroczyliśmy już z chwilą uchwalenia planu 3-letniego, czyli mamy już za sobą prawie 6 lat gospodarstwa według planu.

Przed rozpoczęciem tego okresu — w roku 1946 — mieliśmy zatrudnionych w gospodarce i administracji poza rolnictwem 2.850 tysięcy osób, podczas gdy przed wojną w roku 1938 liczba zatrudnionych pracowników najmniejszych poza rolnictwem wynosiła ogółem 2.730 tysięcy osób. W roku 1947 — pierwszym roku planu 3-letniego — liczba zatrudnionych poza rolnictwem wzrosła do 3.180 tysięcy, zaś w roku bieżącym wynosi już 5.340 tysięcy osób, czyli prawie 2-krotnie więcej niż przed wojną i o 68 proc. więcej niż w roku 1947. W stosunku procentowym do ogółu ludności liczba pracowników najmniejszych poza rolnictwem wynosiła przed wojną niespełna 8 proc., dziś zaś jest w tych działach zatrudnionych 21 procent. Cyfry te wyrażają dobitnie zmiany w układzie stosunków klasowych w naszym kraju.

Niemniej jasrawo występują te zmiany jeśli porównać liczby robotników zatrudnionych w przemyśle wielkim i średnim przed wojną i obecnie. W roku 1937 było zatrudnionych w tym przemyśle, który stanowił wówczas własność kapitalistów, przeszło 800 tysięcy pracowników, w roku 1946 — gdy przemysł ten stał się własnością ogólnonarodową — liczba zatrudnionych wynosiła już 1.050 tysięcy, a dziś liczba robotników w przemyśle wielkim i średnim, który jest naszym przemysłem socjalistycznym, wynosi prawie 2 miliony, czyli 230 proc. w stosunku do okresu przedwojennego.

Nie można jednak naszego dzisiejszego przemysłu porównywać z przedwojennym tylko na podstawie liczby zatrudnionych w nim ludzi. Nasz obecny przemysł socjalistyczny staje się stopniowo w miarę postępu uprzemysłowienia nowym przemysłem, opartym na nowej technice, a więc na znacznie wyższej wydajności pracy człowieka. Tak więc, jeśli przyjąć za 100 wskaźnik zatrudnienia i wskaźnik produkcji w wielkim i średnim przemyśle socjalistycznym w roku 1946, to w roku 1952 wskaźnik zatrudnienia podnosi się do 188, zaś wskaźnik produkcji do 450, czyli na jednego robotnika przypadnie w roku bieżącym prawie 2 i pół raza większa wartość produkcji niż w roku 1946.

O postępach w uprzemysłowieniu kraju i o rozwoju socjalistycznych form w gospodarce narodowej świadczy udział gospodarki socjalistycznej w tworzeniu dochodu narodowego. W roku 1946 udział ten wynosił 45,5 proc., w 1947 — 50,4 proc., w 1951 już 72,4 proc., a w roku bieżącym według planu powinien wynieść 73,2 proc., czyli że gospodarka socjalistyczna, w której decydującą rolę odgrywa przemysł, jest już głównym źródłem i podstawą dochodu narodowego, określa ogólny charakter naszej gospodarki narodowej. Jak wiemy przed wojną przemysł w Polsce odgrywał znacznie mniejszą rolę niż rolnictwo i Polska była charakteryzowana jako kraj rolniczy.

Tempo wyprzedania elementów kapitalistycznych z przemysłu obrazuje następujący wzrost udziału przemysłu socjalistycznego w ogólnej produkcji przemysłu: w 1946 roku udział ten wynosił 86,3 proc., w 1947 — 89,5 proc., w 1951 osiągnął już 99,4 proc., a w roku bieżącym osiągnie 99,6 proc., czyli możemy uważać, że elementy kapitalistyczne zostały z naszego przemysłu niemal całkowicie wyparte.

W tym samym kierunku rozwijała się sytuacja w naszym handlu, w którym udział elementów kapitalistycznych w obrotach hurtowych w roku 1946 wynosił jeszcze 20 proc., w 1947 — 15,5 proc., obecnie zaś obroty w handlu hurtowym obsługiwane są w 100 proc. przez uproszczoną sieć handlową. Na szczeblu obrotów detalicznych udział się uproszczonej w roku 1946 wynosił tylko 22,2 proc., w 1947 — 30 proc., obecnie zaś wynosi 94 proc.

Inaczej, oczywiście, przedstawiają się stosunki w naszym rolnictwie, gdzie przeważa drobnotawowa indywidualna gospodarka chłopska. Ale i w rolnictwie wzrasta szybko udział gospodarki uproszczonej, jakkolwiek ogólny jej poziom jest jeszcze stosunkowo niewysoki. W roku 1946 udział gospodarki socjalistycznej w ogólnej wartości produkcji rolnej wynosił zaledwie 2 proc., w 1947 — 5,3 proc., w 1951 — 12,2 proc. i w roku bieżącym wyniesie około 16 proc. O szybkim tempie wzrostu socjalistycznego rolnictwa w porównaniu

z okresem sprzed 6-ciu lat świadczą następujące wskaźniki: jeśli przyjmiemy za 100 produkcję socjalistycznego rolnictwa w r. 1946 (sektor socjalistyczny reprezentowały wówczas tylko państwowe gospodarstwa rolne), to już w roku 1947 — po wyprowadzeniu tej gospodarki z zaniedbania, po złamaniu polityki hamowania jej rozwoju, którą praktykował Mikołajczyk wraz z bandą nasadzonych tam przez niego szkodników — wskaźnik produkcji PGR podniósł się przeszło trzykrotnie — do 339, w roku 1951 wynosił (łącznie ze spółdzielniami produkcyjnymi) 1264, a w roku bieżącym osiągnie według planu 1781, czyli w ciągu 6-ciu lat wzrasta prawie 18-krotnie. Jest rzeczą niewątpliwą, że rozwój spółdzielczego ruchu chłopskiego w produkcji rolnej, któremu sprzyjać będą również zasady wyrażone w art. 9 i 10 projektu Konstytucji, przyczyni się będzie do coraz wyższych osiągnięć w dziedzinie rozwoju na wsi spółdzielczości produkcyjnej.

Zmiany, które pozwoliliśmy sobie zilustrować cyfrowo w przytoczonych przykładach mają charakter zmian nie tylko ilościowych, ale również jakościowych. Decydujące są zmiany charakteru naszej ekonomiki, jej nowej treści społecznej, to znaczy — decydujące jest to, komu ona służy, czyje potrzeby i interesy ma na celu. Nie ma już dziś w Polsce wielkich kapitalistów, obszarników, bankierów lub potentatów imperialistycznego kapitalu — nie im więc służy nasza gospodarka, nie dla ich zysków produkują nasza fabryki, kopalnie, huty, nie dla ich korzyści pracują miliony i coraz liczniejsze rzesze robotników, inżynierów, pracowników umysłowych w przemyśle i chłopów w rolnictwie. Ekonomika polska zmienia się od podstaw z chwilą, gdy jej gospodarzem stał się lud pracujący, gdy jedynym jej wodzardem jest dziś naród polski. Jego potrzebom, jego interesom, wzmacnianiu jego sił, kształtowaniu jego przyszłości służy dziś cała nasza gospodarka narodowa. On — co jest najistotniejsze. (Oklaski).

I ta właśnie najistotniejsza prawda leży u podstaw projektu Konstytucji, wypełnia całą jej treść od początku do końca. Ustawa zasadnicza państwa ludowego powinna być w przeciwstawieniu do konstytucji burżuazyjnej nie siołową deklaracją praw obywatelskich i demokratycznych, lecz ich gwarantem, ich zabezpieczeniem. Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej czyni w pełni zadość tej podstawowej zasadzie, ponieważ nosy i niezawodnym oparciem dla praw obywatelskich i wolności demokratycznych są nasze przeobrażenia społeczno-gospodarcze, oraz ludowy charakter naszej władzy i produkująca, kierownictwa w niej rola polskiej klasy robotniczej, która strzec będzie zawsze niezłomnie sojuszu z podstawowymi masami chłopską pracującą w budownictwie nowego socjalistycznego ustroju społecznego.

## „Demokracja” w krajach kapitalistycznych

Rzeczywistą podstawą rozwoju stosunków politycznych i kulturalnych są stosunki ekonomiczne. Na nich opiera się, z nich wyrasta, im służy cała nadbudowa polityczna, prawną i ideologiczną, a więc władza państwowa i Konstytucja, które z kolei wywierają wpływ na charakter ogólnych stosunków społecznych, stosunków produkcyjnych. W społeczeństwach kapitalistycznych, gdzie istnieje wyzysk mas pracujących — prawa i wolności obywatelskie dla tych mas stają się fikcją i oszustwem, albo też są formalnie i faktycznie likwidowane przez co jest warunkiem również podniesienia na wyższy poziom rolnictwa oraz zabezpieczenia sił obronnych naszej Ojczyzny. Społeczność środków produkcji, komunikacji, wymiany i kredytu stanowią podstawę rozwoju przemysłu socjalistycznego i dalszego przekształcania stosunków społeczno-gospodarczych w kierunku pełnego zwycięstwa socjalizmu. Stałe wzmacnianie spójni gospodarczej między miastem i wsią na podstawie braterskiej współpracy robotników i chłopów będzie skutecznym oparciem dla tej polityki.

Władza ludowa zabezpiecza pomoc i opiekę indywidualnej gospodarce chłopów pracujących, udzielając im szczególnego wsparcia i pomocy. Jest to dobroczynny zrzeczenie chłopskim, jako wyższym i korzystniejszym dla chłopów formom gospodarki zespolo-

wych praw politycznych, lecz ograniczany jest w zaspokajaniu swych potrzeb kulturalnych z braku środków dla ich zaspokojenia.

Czyż można mówić o prawach demokratycznych w Stanach Zjednoczonych, gdzie zrosnięty z kapitałem państwowy aparat ucisku stał się wielką wyłęgarnią zbrodniczych myśli o najskuteczniejszych sposobach zagłady jak największych mas ludzkich. Czyż można mówić o jakikolwiek postępie i swobodach obywatelskich w kraju, w którym buszuje terror podżegaczy wojennych, dławiący każdą śmiałość wypowiedzianą myślą pokojową, w kraju, w którym wyrodniacy imperjalistyczni potrafiли omdlać atmosferą kłamstw i hysterii wojennej miliony ludzi, narzucając im sprzeczną z interesami mas pracujących politykę wojny, zdziczenia, ludobójstwa i napaści w celach podboju świata.

Prawa i wolności demokratyczne są nierozdzielnie związane z postępowymi dążeniami narodów, z twórczym rozwojem ich kultury. Nie dają się one żadną miarą pogodzić z polityką ucisku i agresji w stosunku do innych narodów, ani też z zaostrożaniem wycisku ekonomicznego w stosunku do mas pracujących własnego kraju, a w tym właśnie kierunku zmierza polityka krajów imperialistycznych. Odpowiednikiem tych tendencji kapitalizmu jest właśnie zaostrożanie terronu wobec klasy robotniczej. Klasa robotnicza występowała zawsze do walki w obronie swobód i praw demokratycznych, deklarowanych w niektórych konstytucjach burżuazyjnych, a mimo to nie wypełniała ich i gwałconych z reguły przez rządy kapitalistyczne. Jesteśmy dziś świadkami walki prowadzonej pod kierownictwem partii komunistycznych wielu krajów Europy Zachodniej o poszanowanie i przestrzeganie konstytucji burżuazyjnych we Włoszech, Francji, Anglii itd. Ta słuszna walka jest wysoce znamieną, świadczy bowiem, że w schyłkowym okresie kapitalizmu tylko klasa robotnicza i jej partia rewolucyjna zdolna jest stać na czele mas pod sztandarem walki w obronie elementarnych praw człowieka i obywatela; walczą równocześnie o pokój i organizując opór narodów przeciwko agresywnym knowiom imperialistów.

## Zabezpieczenie rosnących potrzeb mas pracujących to podstawowe prawo gospodarki krajów demokracji ludowej

W krajach demokracji ludowej, które budują socjalistyczny ustroj społeczny, podstawowym prawem gospodarki narodowej i podstawowym zadaniem polityki władzy ludowej jest zabezpieczenie w maksymalnym stopniu rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych mas pracujących. To właśnie obok umocnienia władzy ludowej i państwa, jego siły i suwerenności, jest niezawodną gwarancją rzeczywistienia najszerzych praw demokratycznych ludu pracującego. Nie mniej ważną gwarancją jest zabezpieczenie kontroli i współdziałania najszerzych mas w działalności wszystkich organów władzy ludowej, praktyczna łączność tych organów z ludem pracującym miast i wsi. Zasadzie tej daje pełny wyraz projekt Konstytucji.

Konsekwentna polityka władzy ludowej ograniczania i wyprzedania elementów kapitalistycznych oraz usuwania wszelkich form wyzysku wiąże się jak najściślej z planowym rozwojem uspołecznionych działań produkcji jako podstawą całej gospodarki narodowej, z polityką szybkiego uprzemysłowienia kraju w oparciu o nową technikę, co jest warunkiem również podniesienia na wyższy poziom rolnictwa oraz zabezpieczenia sił obronnych naszej Ojczyzny. Społeczność środków produkcji, komunikacji, wymiany i kredytu stanowią podstawę rozwoju przemysłu socjalistycznego i dalszego przekształcania stosunków społeczno-gospodarczych w kierunku pełnego zwycięstwa socjalizmu. Stałe wzmacnianie spójni gospodarczej między miastem i wsią na podstawie braterskiej współpracy robotników i chłopów będzie skutecznym oparciem dla tej polityki.

Władza ludowa zabezpiecza pomoc i opiekę indywidualnej gospodarce chłopów pracujących, udzielając im szczególnego wsparcia i pomocy. Jest to dobroczynny zrzeczenie chłopskim, jako wyższym i korzystniejszym dla chłopów formom gospodarki zespolo-

wel, ułatwiającym osiągnięcie przełomu w produkcji rolnej oraz szybsze podniesienie dobrobytu materialnego i kultury wsi.

Projekt Konstytucji uznaje i ochrania własność indywidualną gospodarstw chłopskich, rzemieślniczych i chałupniczych jak również własność osobistą wszystkich obywateli oraz zabezpiecza prawo jej dziedziczenia. Mienie ogólnonarodowe Konstytucja powierza szczególnej trosce i opiece wszystkich obywateli. Zadaniem organizacji społecznych i politycznych jest nieustanne wchowywanie i budzenie w świadomości mas poczucia tej troski, jako szczególnego obowiązku społecznego i patriotycznego.

Podstawą ustroju społecznego jest praca. Art. 14 projektu Konstytucji określa rolę pracy w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jako miernika zasług i obowiązków oraz sprawę honoru każdego obywatela, stwierdzając, że „przełomem w pracy obywateli jest powszechnym szacunkiem narodu”.

## Lud pracujący jedynym gospodarzem

Dopiero wyzwolenie ludu pracującego z jarzma wyzysku kapitalistycznego — obszarzaniego nad niego nową treść, uczyniło z niego wolny i twórczy czynnik naszego nowego bytu, naszych przeobrażeń społecznych, czynnik nieustannego wzrostu siły i potęgi naszego państwa, a co za tym idzie naszej wolności i niepodległości oraz twórczego rozwoju naszego narodu. Lud pracujący stał się dziś w Polsce jedynym gospodarzem bogactw, które sam tworzy własną swą pracą, zlikwidowany został raz na zawsze rozdział między ludem pracującym i owocami jego pracy, narzucony społeczeństwu przez klasę, żyjącą z wyzysku pracy. Oto na czym polega nowa treść i właściwy sens artykułów Konstytucji, poświęconych pracy. Naszym zadaniem jest wydobyc z tych artykułów zawartą w nich wielką treść wychowawczą i zarazem wyjaśniać masom pracującym socjalistyczny charakter zasady: „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy”.

Struktura organów władzy i administracji państwowej została w projekcie Konstytucji głęboko zreformowana w porównaniu ze stanem dotychczasowym. Jakże jest podstawowe znaczenie tej reformy? Ustala ona strukturę organów władzy państwowej w kierunku jej większego wzajemnego powiązania i w duchu jej głębszej demokratyzacji. Usunięty został sztuczny i sprzeczny z zasadami demokratycznymi podział władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowną. Projekt nowej Konstytucji ustala stare przeżytki burżuazyjne w poprzedniej strukturze władz państwowych i nadaje wszystkim organom władzy od góry do dołu charakter jednolity, wiążąc je ściślej z kontrolą mas zgodnie z podstawową zasadą demokracji socjalistycznej: „jak najszerzego włączenia mas pracujących do rządzenia państwem”. Wszystkie organy władzy są według nowej Konstytucji wybieralne.

Rozdział 7-my projektu Konstytucji określający podstawowe prawa i obowiązki obywateli wywołał w okresie dyskusji ogólnonarodowej najwyższe zainteresowanie, a równocześnie najbardziej powszechną i gorącą aprobatę. Po raz pierwszy w historii naszego narodu masy pracujące znajdują w krótkich, pełnych konkretnej treści sformułowaniach projektu Konstytucji tak jasny obraz swego nowego życia, swych zdobyczy, swych osiągnięć, tak wszechstronne rzeczywistienie swych dążeń.

Twórca Konstytucji Kraju Związkiego Socjalizmu Józef Stalin podkreślał tę jej właściwość, „że nie ogranicza się ona do stwierdzenia formalnych praw obywateli, lecz przynosi punkt ciężkości na sprawę zagwarantowania tych praw, na sprawę środków realizacji tych praw...” „Nie proklamuje tylko wolności demokratycznych, lecz zabezpiecza je również w trybie ustawodawczym za pomocą odpowiednich środków materialnych. Dlatego też jest rzeczą zrozumiałą, że demokracją projektu nowej Konstytucji — mówił, referując ten projekt w roku 1926 towarzysząc Stalin — nie jest „zwykłym” i „ogólnie uznany” demokracyzmem w ogóle, lecz demokracyzmem socjalistycznym” (Zag. Leninizmu, str. 652).

Przytoczyłem tę wypowiedź Wielkiego Wodza i Bohownika nowej epoki socjalistycznej, ponieważ od-

zwierciadła ona najgłębszy sens tego, na czym polega rzeczywisty demokracyzm. Zasad tego demokracyzmu socjalistycznego Komisja Konstytucyjna starała się przestrześcić konsekwentnie w całości projektu Konstytucji, przedłożonego Wam obecnie do decyzji, Obywateli Poslowie.

## Własne dzieło narodu polskiego

Sądzę też, że w tym właśnie leży główna przyczyna, iż masy pracujące w okresie dyskusji ogólnonarodowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej poznały od razu i odczuły w niej własne swe dzieło, że przyjęły ją jako swoją robotniczą i chłopską, prawdziwą ludową, płynącą z ich serc, z ich myśli i uczuć Konstytucję, taką właśnie Konstytucję, o którą walczyl długo oni sami i ich ojcowie, o której myśleli i mówili na barykadach i w pochodach robotniczych, w walkach strajkowych i za kratami więzień, za którą oddawali swą krew i życie najlepší bojownicy i patriotów polscy, o którą dziś walczą masy robotnicze w krajach kapitalistycznego świata.

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wywołał poruszenie nie tylko w kraju, ale i za granicą, nie tylko wśród przyjaciół ale i wśród wrogów. Jak ustosunkowali się ci ostatni do treści naszej Konstytucji?

Opinia światowej prasy burżuazyjnej o naszej Konstytucji powtarza znów z tęym uporem to, co już przedtem mówiła o konstytucjach innych krajów demokracji ludowej — mianowicie, że jest to tylko deklaracja, która nie będzie wykonywana. Argument ten dotyczy ma szczególnie rozdziału o prawach obywatelskich.

Cóż można by odpowiedzieć na ten argument. To przede wszystkim, że sam on jest mitem pustych słów, właściwym publicystom burżuazyjnym, którzy nie mają zwyczaju zestawiać swych twierdzeń z rzeczywistymi faktami. Bo fakty dowodzą:

1 że prawo obywateli do pracy, do zatrudnienia potwierdza u nas fakt całkowitej likwidacji bezrobocia, czego nie można powiedzieć o krajach burżuazyjnych;

2 że prawo obywateli do wypoczynku w Polsce wykorzystują już od szeregu lat wszyscy bez wyjątku pracownicy fizyczni i umysłowi, korzystający z płatnych corocznych urlopów i setki tysięcy korzystających z uzdrowisk, domów wczasowych, turystycznych i wypoczynkowych itd., czego oczywiście, nie ma na ogół dla klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych;

3 że prawo do ochrony zdrowia potwierdza fakt powszechności ubezpieczeń społecznych w Polsce, płatnych w całości przez zakłady pracy, co jest zasadą obcą dla państw burżuazyjnych;

4 że prawo do nauki potwierdza powszechność i obowiązkowość nauczania dla wszystkich dzieci w miastach i wsiach oraz liczba 3.220 tysięcy dzieci w szkołach podstawowych, 235 tysięcy uczących się w szkołach licealnych i około 580 tysięcy, w szkołach zawodowych, wzrost liczby szkół wyższych z 27 w roku 1938 do 82 w roku 1951, a liczby studentów z 48 tysięcy do 131 tysięcy, wreszcie liczba około 325 tysięcy korzystających ze stypendiów państwowych w szkołach średnich, zawodowych i wyższych;

5 że prawo do korzystania ze zdobyczy kultury umożliwia rosnącą sieć bibliotek, muzeów, teatrów, domów kultury, kin, świetlic — wielokrotnie przerastających już dziś stan, który istniał przed wojną i stan istniejący obecnie w wielu większych od Polski państwach kapitalistycznych;

6 że prawa dla kobiet i całkowicie ich równouprawnienie znajdują realne potwierdzenie we wszystkich gwarancjach zawartych w Konstytucji a rzeczywistości w wielu większych od Polski państwach kapitalistycznych;

7 że prawa dla kobiet i całkowicie ich równouprawnienie znajdują realne potwierdzenie we wszystkich gwarancjach zawartych w Konstytucji a rzeczywistości w wielu większych od Polski państwach kapitalistycznych;

(Dokończenie na str. 4)

# Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stanie się świadectwem wielkości naszego narodu

## Dokończenie referatu wygłoszonego przez Prezydenta RP Bolesława Bierut

kresem przedwojennym, spadku zgonów dzieci na skutek wątlej, chorób żołądka i jelit oraz chorób okresu niemowlęstwa o 49 — 70 procent, spadku śmiertelności położeń o 87 procent w miastach i 73 procent na wsi w porównaniu z latami przedwojennymi — dzięki wzrostowi pomocy lekarskiej dla matek i dzieci, dzięki rosnącej sieci żłobków i przedszkoli oraz zakładów położniczych.

Skoro już mowa o ochronie zdrowia jako jednej z ważniejszych form pomocy państwa ludowego dla swych obywateli, przytoczę kilka cyfr niezwykle pod tym względem znamienitych:

Przyrost naturalny wyniósł w roku 1938 — 10,7 na 1000 ludności, w roku zaś 1950 osiągnął 19,0, czyli wzrósł o 78 proc. w stosunku do okresu przedwojennego. Nigdy statystyka polska nie notowała takich cyfr przyrostu naturalnego, jak notuje stale obecnie, poczynając od roku 1948.

Zwiększenie przyrostu naturalnego jest wynikiem zwiększającej się liczby urodzeń z jednej strony i zmniejszenia śmiertelności — z drugiej. Oba zjawiska są niewątpliwie wynikiem przemian gospodarczych i społecznych w naszym kraju, wśród których decydującym czynnikiem jest wzrost stopy życiowej mas pracujących i troska państwa o ochronę zdrowia ludności.

Liczba zgonów na tak rozpowszechnioną w Polsce chorobę jak gruźlica wykazuje spadek o połowę w stosunku do okresu przedwojennego.

Spadek umieralności ogółem w latach 1948-49 wyraża się cyfrą 23,2 proc. w porównaniu z latami przedwojennymi, w wyniku czego średnia długość życia w Polsce zwiększyła się — według obliczeń Ministerstwa Zdrowia — o około 18 proc. w stosunku do stanu przedwojennego.

Zmniejszyła się wybitnie umieralność na choroby zakaźne zarówno w miastach jak na wsi — średnio o połowę, a w niektórych schorzeniach spadła do 1/4, wziętym 1-5 okresu przedwojennego.

Czyż liczy to nie są wymownymi mierzakami wzrostu siły narodu, mierzakami naszych osiągnięć, czy nie zadają one kłama wrogim bredniom oszustańczej propagandy imperialistycznej, idącej coraz większe sumy dolarów, aby zożydzić nasz kraj i nasz ustój społeczny?

### Z walk i z woli polskiego ludu

Pogrobowcy polskiego faszyzmu, chwyciwszy napływający przez dłoń rządów szlachetczyzny i kapitalu, emigrancyjnym kosmopolitem bez terytorium i bez ojczyzny, cała ta skądś zbija najmitów amerykańskich powtarza w kołko ten sam motyw. Projekt naszej Konstytucji jest nasadzeniem Konstytucji Radzieckiej. Obrazuje to wyjątkową wprost obłudę i tępotę amerykańskich najmitów. Jest bowiem rzeczą jasną, że jako kraj budującego się socjalizmu korzystamy z obojętnej dorobku kraju, w którym socjalizm zwyciężył. (Oklaski). Ale jest również rzeczą bezsporną i jasną, że nasza Konstytucja wyrasta z najgłębszych pokładów polskiej gleby, z walk i z woli polskiego ludu, wyrasta z dziejów naszego narodu i jest wcieleniem jego wielowiekowych dążeń, jest rozwi-

nięciem jego najbardziej postępowych tradycji, które są dla nas przedmiotem dumy. (Oklaski). Nasza Konstytucja i nowe życie narodu, którego jest odzwierciedleniem, powstały w walce z tym wszystkim co podłe i zdegenerowane, co wsteczne i skardale, co sprzedaje i bezdziejowe, w walce z całą spudła ciemnotą i przesądów, nacjonalistycznej megalomanią i pasożytnictwem własnego ludu i innych uciskanych narodów. (Oklaski).

Cheśmy też, aby wszyscy ludzie zrozumieli sens naszej Konstytucji, zdali sobie sprawę, że ukształtowanie naszej narodowej, ludowej Konstytucji polskiej, wolnej od burżuazyjnych kosmopolitycznych wzorów, stało się możliwe właśnie dzięki zwrotowi w dziejach ludzkości, który zapoczątkowała Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa. (Oklaski).

### Dumni jesteśmy że czerpiemy z doświadczeń braterstwa naszego Kraju Rad

Dla każdego uczciwego człowieka jest rzeczą oczywistą, że rozgromienie najeźdźców hitlerowskich przez Związek Radziecki stworzyło warunki dla zwycięstwa przez nas niepodległości, dla zdobycia władzy przez lud, dla zwycięstwa ludu nad siłami kapitalistycznego wyzysku i rozkładu.

Dla każdego uczciwego człowieka jest rzeczą oczywistą, że dzięki opartemu na zwycięstwie Związku Radzieckiego nowemu układowi sił na arenie międzynarodowej po drugiej wojnie światowej stało się możliwe umocnienie Polski Ludowej w nowych granicach, opartych na Górze, Nysie i Bałtyku i jej wspólny rozwój. (Oklaski).

Opiaramy się „na rewolucyjnym dorobku polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego — jak głosi wstęp do projektu Konstytucji — na historycznych doświadczeniach zwycięskiego budownictwa socjalistycznego w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, pierwszym państwie robotników i chłopów”.

Dumni jesteśmy z tego, że czerpiemy z doświadczeń i dorobku narodów radzieckich, które po bratersku dzielą się z nami swymi wielkimi osiągnięciami we wszystkich dziedzinach przemysłu, techniki, rolnictwa, ochrony zdrowia, swej głęboko humanistycznej sztuki i przodującej nauki.

Uważamy za dobrodziejstwo, że w czasach rosnącego zdziczenia faszyzmu i gnania moralnego w krajach kapitalistycznych, w czasach ludobójstwa i stosowania przez imperialistów broni bakteriologicznej — możemy korzystać z doświadczeń i pomocy Wielkiego Kraju Rad, który zmienia oblicze ziemi, zaprzęga energię atomową do pracy pokojowej, buduje kanały i odwraca bieg rzek, wznosi wspaniałe budowle komunizmu. Równocześnie zaś sięgamy w głąb naszej historii i z krytycznej analizy jej wielkiego dorobku czerpiemy wskazania na dzień dzisiejszy i jutrzejszy.

### Czerpiemy z postępnych tradycji i wskazń wielkich lat lotów

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest wyrazem osiągniętego po raz pierwszy w naszych dziejach zwycięstwa ludowego, plebejskiego nurtu, którego dalszym ciągiem jest polski rewolucyjny ruch robotniczy, nurt marksistowski — spadkobierca wszystkiego co było szlachetne i postępowe w dziejach Polski.

Czerpiemy z pięknych tradycji piastowskich, które leżą u podstaw obecnego ukształtowania geograficznego naszej Ojczyzny i jej granic. Czerpiemy z postępnych tradycji „złotego wieku” literatury polskiej, z świetnego dorobku Reja i Kochanowskiego, Ostroroga i Modrzewskiego.

Czerpiemy z pięknych tradycji „Polskiego Oświecenia”, Sejmu Czteroletniego, powstania kościuszkowskiego, polskich jakobinów. Czyż nie znalazł dopiero w naszej Konstytucji urzeczywistnienia płomienny apel Franciszka Salezego Jezierskiego, który w roku 1790 pisał: „Chcieć być wolnymi? Trzeba, żebyście sobie wolności istotnie przepalsi prawidła. Chcieć być narodem? Trzeba, żebyście

cie jego upewnili całość. Całość waszego Narodu zrobi was dopiero ludem jednym i od innych osobnym, a wolność powszechna sprawi, że będziecie narodem całym”.

Hugo Koliątą pisał o Konstytucji 3 maja: „Wielu projektów miało być osadzą, gdy ja sam zagłębiając się w przyszłość, która łatwiejszy przystęp prawdziwie do serc ludzkich zgoutuje, patrzę nań jako nieodpowiadający zupełnie chęci dobru ludzkim zajęci. Przyjdą następne po nas pokolenia i jeżeli to małe pismo czytać będą rzekną: „Przecież w roku 1789 odważono się mówić za prawdę, lecz jak wówczas przesądowi ulegać trzeba było, kiedy w nim nie doś jeszcze śmiało przyprawdzie obstawano”.

Ileż w tych słowach wielkiego patrioty jest głębokiej wiary w siły narodu!

Czyż połowiczność, niezdeterminowanie i uleganie przesądowi szlacheckim, które z taką przenikliwością Koliątą uchwycił w Konstytucji 3 maja, nie zostały po raz pierwszy w naszej historii przezwyciężone dopiero w naszych czasach, w naszej Konstytucji?

W naszej codziennej pracy i walce, tworząc nową Konstytucję, sięgamy jeszcze głębiej w naszą historię i docieramy do tradycji przemierzanych lub wręcz fałszowanych przez burżuazyjne historyki, sięgamy do bogatej historii chłopskiej, do chłopskiej poniewierki i do szlacheckiej samowoli i wyzysku, do niehumanistycznego pańszczyźnianego okrucieństwa, kiedy uważano, że chłop jest „nieczłowiekiem”.

Sięgamy do tradycji pełnych bohaterstwa zrywów, buntów i powstań chłopskich krwawo tłumionych przez szlachtę, kiedy to magnaci i księżęta kościółca z nieludzkiem okrucieństwem ścigali przywódców chłopskich, kazali ich ścinać i twardo tawać.

Czerpiemy z pięknych tradycji walki „za wolność Warszawy i naszą” w wieku XIX, z walk „o wyzwolenie z niewoli narodowej, narzuconej przez pruski, austriacki i rosyjski zabór — koloniza-

### Pracujący chłopci odstawiają pierwsze zboże dla państwa — spełniając swój patriotyczny obowiązek

REALIZUJĄC zobowiązania podjęte dla uczczenia 8 rocznicy Wyzwolenia Narodowego, coraz więcej chłopów szybko przeprowadza omoty zebranego zboża i sprzedaje Państwu pierwsze partie ziarna, głównie jęczmienia i rzepaku, na poczet obowiązkowych dostaw.

W spełnianiu tego patriotycznego obowiązku wobec Ludowej Ojczyzny, przodują członkowie spółdzielni produkcyjnych.

Do punktu skupu w Dobrzycy, pow. Kroszyn, w woj. poznańskim, spółdzielnie produkcyjne Augustynów i Nowy Świat odstawiły 6.750 kg jęczmienia. Przewodniczący spółdzielni Nowy Świat, w której większość członków stanowią ZMP-owcy — Jan Królik, członek ZMP, stwierdził przy odstawieniu, że młodzi spółdzielcy pragną w ten sposób jak najszybciej wykonać zobowiązania, podjęte dla uczczenia Złoty Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej i Święta Lipcowego.

Za przykładem spółdzielni produkcyjnych postępują indywidualni chłopci. I tak Stanisław Trawiński z Koźmina dostarczył do magazynu GS 3,5 tony jęczmienia ozimego.

„Zebrałem w bieżącym roku 36 q jęczmienia z ha — powiedział Trawiński. — Ten duży plan zawdzięczać przede wszystkim pomocy Państwa Ludowego, które zapewniło mi nawozy sztuczne, zabezpieczyło ziarno kwalifikowane i mechaniczną obróbkę pola przez miejscowy GOM”.

torów” — jak głosi wstęp do projektu Konstytucji — z tradycji udziału Polaków w walkach wyzwoleniczych innych narodów.

Nawiązujemy do uczuć solidarności i przyjaźni, które walczyły o wolność Polaków łączyły w XIX i XX wieku z siłami postępu na całym świecie.

### Uwieńczenie zwycięstwa bohaterstwa polskiego ruchu robotniczego

Przed wszystkim zaś czerpiemy siłę z wielkiego dorobku polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, jego bohaterstwa i głębokiego patriotyzmu. Nowa Konstytucja jest uwieńczeniem zwycięstwa bohaterstwa zmagania polskiego ruchu robotniczego na przestrzeni 70 lat. (Oklaski).

Jakże wielkie było znaczenie tego, że Marks i Engels tyle uwagi poświęcili sprawie narodowej i społecznej wyzwolenia narodu polskiego, że tak ściśle łączyli spr-

### Narody świata domagają się położenia kresu wojnie bakteriologicznej

MOSKWA,

W ARTYKULE wstępnym pt. „Narody świata przeciwko wojnie bakteriologicznej” dziennik „Prawda” stwierdza, że wydarzenia ostatnich czasów, nowe, prowokacyjne i agresywne akty interwencji amerykańskich w Korei i w Chinach potwierdzają z szczególnością aktualność uchwały Światowej Rady Pokoju „przeciwko wojnie bakteriologicznej”. Zebrane w czasie badania fakty stosowania broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach materiały, z którymi Światowa Rada Pokoju zapoznana się na swej nadzwyczajnej sesji, nie pozostawiają żadnej wątpliwości, że imperia liści amerykańscy rozpoczęli i prowadzą wojnę bakteriologiczną według ściśle określonego i z góry opracowanego planu.

„Prawda” przypomina, że w Korei i Chinach przez długi czas działały takie cięższe się ogromnym autorytetem komisje, jak Komisja Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników — Demokratów, komisja chińskich organizacji społecznych i Komisja Światowej Rady Pokoju. Zebrane przez nie dokumenty, fakty oraz ich wnioski zyskały szeroki rozgłos i stały się znane międzynarodowej opinii publicznej.

Niedawno — kontynuuje „Prawda” — światowa opinia publiczna ponownie dowiedziała się z ust takiego autorytatywnego świadka i znanego bojownika sprawy pokoju, jak Hewlett Johnson, że dowody prowadzenia wojny bakteriologicznej przez Amerykanów są niezbitne.

Opinia publiczna na całym świecie stwierdza „Prawda” — coraz lepiej zaczyna zdawać sobie sprawę, że nie jest przypadkiem, iż przedstawiciele USA w Organizacji Narodów Zjednoczonych systematycznie torpedują propozycje radzieckie w sprawie zakazu broni bakteriologicznej, że nie przypadkiem odmawiają rozpatrzenia tej sprawy w Radzie Bezpieczeństwa z udziałem przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowej i Demokratycznej. Nie jest również przypadkiem fakt, że Stany Zjednoczone dotychczas odmawiają ratyfikowania protokołu genewskiego, zakazującego używania gazów bojowych i broni bakteriologicznej. Na podstawie tych faktów opinia publiczna wyciąga odpowiednie wnioski.

Uchwała Światowej Rady Pokoju, domagająca się położenia kresu wojnie bakteriologicznej — stwierdza w zakończeniu, „Prawda” — cieszy się poparciem szerszych warstw ludności na całym świecie, cieszy się poparciem wszystkich uczciwych ludzi. Narodzie radzieckie, kroczący w pierwszych szeregach bojowników o pokój, popiera w całej pełni uchwałę Światowej Rady Pokoju, albowiem uważa ją za doniosły wkład w sprawę walki o pokój i bezpieczeństwo narodów.

wę zwycięstwa sprawy wolności i demokracji w Europie z walką o nową, wolną, ludową Polskę.

Jakże nieocenioną pomoc okazał Lenin polskiemu ruchowi robotniczemu, polskiemu proletariatu i narodowi polskiemu w jego walce wyzwoleniczej, broniąc wytrwale już w nowych warunkach, w okresie imperializmu, sprawy wolności Polski, sprawy solidarności i braterstwa klasy robotniczej Rosji i Polski.

Jakże olbrzymi w swym znaczeniu jest wkład Józefa Stalina do dzieła wyzwolenia Polski, ustalenia jej granic, do dzieła umocnienia i rozwoju Polski Ludowej, do historycznego zwrotu w wielowiekowych stosunkach między narodem polskim a narodami rosyjskim, ukraińskim i białoruskim. (Oklaski).

Zwrot ten, który stał się możliwy dzięki zwycięstwu Rewolucji Październikowej i dzięki zdobyciu władzy przez lud w Polsce w wyniku rozgromienia hitlerizmu przez Armię Radziecką, był przedmiotem dążeń najlepszych Polaków i Rosjan na przestrzeni ostatnich 150 lat.

Jakże pięknie wyraża tę myśl głos radykalnej emigracji polskiej „Gromada Human”.

„Rosja, która cierpi toż samo, co i my... czyż nie łączy sił swoich z nami przeciwko wspólnemu wrogowi? Rosja, która była z nami w 1825 r., Rosja, która jak braci przy mowała nas w głębiach Syberii w 1831, Rosja, która w 1839 chciała przywołać do życia Polskę... Czyż teraz będzie przeciwko nam? Czyż się zaprze imion Pestla, Murawiewa, Bestużewa, które wraz z Zawiszą i Konarskim wśród teraźniejszości egoizmu bliznę jak gwiazdy swoim poświęceniem na Wschodzie? Oto są ci, na których rachować powinniście...” Historia w pełni potwierdza słuszność tych polskich rewolucyjnych nadziei.

A czyż później w okresie powstania styczniowego przyjaźni człowiek działaczy lewicy Czerwonych jak Dąbrowski, Wróblewski, Sierakowski, Padlewski, z Hercenem i Ogariewem, Czernyszewskim, Dobrowolubem i Szewczenką — nie świadczą o tym samym głębokim nurcie, który przewija się na przestrzeni dziesięcioleci? Czyż nie znalazła ona później swego wcielenia w takich wielkich postaciach jak Ludwik Waryński, Julian Marchlewski i Feliks Dzierżyński, czyż nie została potwierdzona wspólna walka re-

### Przy pomocy różny wykretów Szwedzi chcą ukryć fakt naruszenia granicy ZSRR przez ich samolot uoskowy

MOSKWA

W PIĄTEK, 18 bm., „Krasnyj Flot” zamieścił rozmowę swego korespondenta z szefem sztabu lotnictwa marynarki wojennej ZSRR, generałem — leitanem lotnictwa Szoginim, na temat naruszenia przez szwedzki samolot wojskowy granicy radzieckiej.

Gen. Szoginin dokładnie przedstawił oficjalne materiały szwedzkie w tej sprawie. Dochodzenia i wnioski komisji Szwedzkiego Lotnictwa Wojskowego — oświadczył gen. Szoginin — są sprzeczne z faktami i opierają się na domysłach. Bezpodstawność wniosków tej komisji rzuca się w oczy każdemu, kto zna warunki lotów nad morzem.

Nawet przy najbardziej pobieżnym zapoznaniu się ze szwedzkimi oficjalnymi materiałami widać wyraźnie, chcąc, aby przy pomocy różny wykretów ukryć fakt naruszenia przez szwedzki samolot wojskowy granicy państwowej ZSRR.

W zakończeniu rozmowy gen. Szoginin oświadczył, że cała historia z lotami szwedzkiego samolotu rozpoczynających u wybrzeży radzieckich, z naruszeniem przez nie granicy radzieckiej bardzo przypomina podobne loty amerykańskich samolotów wyłowionych nad Bałtykiem w 1950 r.

wolucjonistów polskich i rosyjskich na barykadach 1905 roku a potem w ogniu Wielkiej Rewolucji 1917 roku, w setkach demonstracji robotników i chłopów polskich walczących pod przewodnictwem komunistów w okresie międzywojennym i wreszcie w krwi wspólnie przelanej na pobojowiskach drugiej wojny światowej w walce z najeźdźcą hitlerowskim?

Czyż zwycięzcy, które odzwierciedla nasza Konstytucja nie są owocem tej wspólnej walki i tego historycznego zwrotu w stosunkach między narodem polskim i rosyjskim, zwrotu, o którym mówił Józef Stalin w 1945 roku podczas podpisania umowy o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy?

### Nowa Konstytucja świadectwem wielkości naszego narodu

Obywatelowie Polowie!

Uchwalając Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej złożymy tym samym hold cniom najlepszym Polaków, którzy na przestrzeni wielu pokoleń walczyli o sprawiedliwość, o postęp, o wolność, złożymy hold bojownikom sprawy robotniczej i chiopskiej, którzy życie swe oddali w walce z przemocą i wyzyskiem kapitalistycznym, złożymy hold pamięci tych wszystkich, którzy w ciemną noc okupacji hitlerowskiej oddali swe życie z wiarą w lepsze jutro Polski, z wiarą w jej wolność i wielkość.

Złożymy też hold pamięci żołnierzy i oficerów radzieckich, którzy polegli na polskiej ziemi w walce o wspólną sprawę.

Uchwalenie przez Sejm Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wzmocni siły naszego narodu, jeszcze bardziej scementuje nasz narodowy front walki o utrwalenie pokoju, o realizację planu 6-letniego. Wzmocni to nasz wkład do walki, którą toczy dziś cały wielki światowy obóz pokoju i postępu.

Na przekór wrogom Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie tylko umocni nasze dotychczasowe zwycięzcy, ale utworzy drogę do pełnego zwycięstwa socjalizmu. (Oklaski).

### KONSTYTUCJA POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ STANIE SIĘ ŚWIADCTWEM WIELKOŚCI NASZEGO NARODU, ŚWIADCTWEM TRWAŁEGO ZWYCIĘSTWA POSTĘPOWEGO NURTU W DZIEJACH NASZEGO NARODU, ZWYCIĘSTWA SPRAWY KLASY ROBOTNICZEJ I SOJUSZU ROBOTNICZO - CHŁOPSKIEGO.

UCHWALONA PRZEZ SEJM USTAWODAWCZY KONSTYTUCJA POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ BĘDZIE TARCZĄ I OBRĘZEM NASZEGO NARODU W WALCE O ROZKWIT I ŚWIETNOŚĆ NASZEJ OJCZYZNY — POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ. (Długotrwałe, burzliwe owacje).

### Południowe powiaty woj. krakowskiego rozpoczęły żniwa

Z KAZDYM dniem coraz więcej robotników przystępuje do żniw. Dotychczas kosili żyto tylko rolnicy w północnej części województwa. Obecnie od kilku dni koszą już żyto rolnicy z Łososiny Dolnej, Grybowa i pobliskich okolic Nowego Sącza. Skoszą na tam około 200 ha żyta.

Jednocześnie napływają meldunki o rozpoczęciu żniw w Brzezniey i w wsiach położonych w pobliżu Wadowic. Z dniem 17 lipca br. Państwowe Gospodarstwo Rolne, Spółdzielnie Pracy i indywidualni gospodarstwa zakupiły zbiór rzepaku i jęczmienia ozimego. Plony uzyskane w PGR są wyższe niż w roku ubiegłym. (wk)

# wytropiła czujność młodych

## Wycieczka zorganizowana przez ZMP

JEST skwarne lipcowe południe. Nogi, jakby z ołowiu, grzeszną w spódnicy z ciekawostkami. Wzrok osłabł, a w oczach widać ciekawość. Młodzi gospodarze powiadają: „piękny lato urodzaj...“

— Daleko stąd jeszcze do Chruszczewa? — pytam wysokiego młodzieńca, po którego ogorzalej twarzy spływają również strugi potu.

— Już niedaleko. Najwyżej kilometr. Chłodzicie ze mną to podprowadzę...

Dobre 50 metrów wlecemy się razem w milczeniu. Mijamy samotnie za grody i wejść których czujne zazwyczaj, poczucie wiejskiej kundlika przesuńcają nas obojętnie. Wywiesiły płomienne jezory i tylko ciężko dyszą. Mijamy małe poletki kartofisk i „buraczyszków“, których zieleń szarżała od żaru... Na ustach mam jeden wyraz — pić!

Przydałoby teraz się „trzydniówka“ — deszcz — odezwał się mój towarzysz. — i nagle polknąwszy się o nie widoczny w piłę drogi kamień zaklął: żeby ich wszyscy diabli...

Gdy zapylałem go, komu tak „dobrze żyć“, zarumienił się aż po czubki słomianych blond włosów.

Niic... Ja tylko tak do siebie. Ale po prawdzie to zły jestem na ZMP, który od dwóch miesięcy obiecuje nam t. zn. zarządowi gminnemu ZMP w Opinogórze dwa rowery i... nie dostarcza ich. Już trzeci dzień „gadania“ jak wariat na piechotę po górskich i ledwie mogę zdążyć z przygotowaniem spraw, których przeciętny Złotowiec nie miałby. My tu trzymaliśmy, jak oni w Warszawie nie mamy, i trzeba czasem dziennie zrobić po 100 km. Skąd tyle spraw? Przecież w jej niej, tylko naszej gminie zawiązały się 4 brygady złotowe...

### INICJATYWA MŁODYCH

JAKOS zapomniałem o skwarze. Tadeusz Czarnecki, syn b. fornalna z majątku hr. Krasieńskich w Opinogórze, nie tylko ceni sobie swój niezwykły zawód kino-operatora i szczyt życia, iż został wybrany delegatem na Złot — Czarneckiego obchodzą sprawy jego wsi, pracy i życia jego kolegow.

Różnie powstają nasze brygady ale zawsze oznaczają one przełom w życiu gromady. Pociągają za sobą niezdecydowanych i chwiejnych. Jeśli chcicie posłuchać to wam o takiej jednej brygadzie opowiem...

Było to w połowie czerwca. Od dwóch miesięcy gromadzkie dyskusje nad założeniem spółdzielni produkcyjnej rozbiły się o „babskie gadania“. Siał za tym „gadaniem“ ukryty kulak ale na zebraniach lamentowały żony średniolowych gospodarzy. Co mówili? Ano, że „nie chcą znów iść pod dzwonek“ — niby... „na pańskie“ — że „kto tam wie jak w spółdzielni jest naprawdę“ itp. Wtedy przew. gromadzkiego koła ZMP Józef Karkowski rzucił projekt aby zorganizować wycieczkę do pobliskiej spółdzielni produkcyjnej w Rykaczewie. No i pojechało na tę wycieczkę 29 osób — w tym 6 niezrzeszonych.

Jerzy Waldorff

# Mezz i Maryśka

NIEDAWNO doszły do moich rąk dwie przesyłki. Jedna z Paryża, druga z bliższej odległości, bo z Olsztyna.

Z Paryża otrzymałem najnowsza sensacją wydawnictwa: pianiniki sławnego amerykańskiego muzyka jazzowego — Miliona Mezz zrow, zwanego przez wielebnie krócej — Mezzem. Książka nosi tytuł „Pasje życia“ i została przełożona na francuski po to, aby zachęcić Francuzów do amerykańskiego stylu życia.

Z Olsztyna napisała moja bratanica — Maryśka. Za rok zda maturę, a teraz jest przodownicą nauki w swojej szkole, więc została w nagrodę wydelegowana na Złot Młodych Przewodników do Warszawy. Listem Maryśka chciała zapowiedzieć swój przyjazd.

Mezz ma dziś ponad 40 lat. Maryśka ma 17, ale oboje piszą o swej młodości, tyle że nieco różnym językiem. Ohio też są z innym zadzwoleniem, tylko każde z innych powodów.

Najlepiej zresztą będzie, jeśli oddam im głos:

### SZKOŁA ŻYCIA

Mezz: Ta gręnda zdarzyła się, kiedy miałem 16 lat. Miałem koleżkę, Sammę O'Briena — fajny typ. Specjalista od wytruchów do aut. Już dwa wozy udało nam się wywinąć i opylić, ale z tym Stu-

## obala tendencyjne plotki i przekonała niejednego gospodarza o wyższości gospodarki zespołowej

Napisał Stefan Henel

Jaki jest skutek tej wycieczki? Po wzięciu nam tylko, że matki przestały w chałupach zamykać gęby młodzieży słowami „a dużo ty tam wiesz jak jest w spółdzielni...“ — bo młodzieź już wie. Przestały donderować na zebraniach bo między nich nie słuchają. Stary gospodarze raz po raz przychodzą na nasze zebrania i niby to przypadkiem przysłuchują się bacznie jak i co o tej spółdzielczości mówimy. 5 średniolowych zgodziło się już nawet przystąpić do spółdzielni...

I oto jak nasi niezrzeszeni koleżdy zobaczyli, że ZMP zaczyna mieć posłuch i szacunek w gromadzie, zaczęli do nas się garnąć. Z tych wszystkich właśnie uczestników wycieczki zrodziła się nasza brygada. Liczy ona 29 członków. Nie przypominam sobie wszystkich zobowiązań ale wyliczę wam niektóre:

Przepracujemy w PGR przy żniwach 350 roboczogodzin... Chociaż, kto wie czy nie więcej bo przy pięciu zgłosiliśmy 250 godzin a już daliśmy 280 godzin ochotniczej pracy. Poza tym zrobimy dla LZS boisko do piłki nożnej i drugie do siatkówki... Ale wiecie co nas, zetempowców naj bardziej cieszy? Fakt, że wszyscy nie zorganizowani uczestnicy wycieczki zgłosili się już w szeregu naszej organizacji. Przekonał się i zrozumiał o co walczyliśmy — zakończył Czarnecki.

Byliśmy na miejscu. Czarnecki szedł dalej — do wsi Grzybowo, do innej brygady. Ja skręciłem w pobliżu Chruszczewa. Z dała pożegnał mnie jeszcze wesółym: Do zobaczenia — na Złocie!

### ZAWIERAMY ZNAJOMOŚĆ Z BRYGADĄ CHRUSZCZEWSKĄ

NIE zdążyłem się jeszcze otrząsnąć z wrażenia tej rozmowy gdy naprzeciw mnie wyrosły trzy dziwne postacie. Rosła „dragale“ w wieku 17 — 18 lat, ubieleni od stóp do głów w macie, baraszowali się na murawie. Nie wiedziałem, że byli to członkowie tutejszej brygady Złotowej. Warto tu dodać, że w 7 gminach ciekhanowskiego powiatu istnieje już 27 takich brygad.

— Kogo szukacie w Chruszczewie? — zagaśniał mnie jeden z nich, który wziął za młynarczyków.

— Zetempowców i delegatów na Złot — odpowiedziałem.

— No to ich macie — roześmiał się junak. — Jeden to ja: Jerzy Pieczkowski. Jestem kierownikiem chruszczewskiej brygady. Drugi to on — Franek Stopczyński, kierownik zetempowskiej świetlicy i „dyrektor naczelny“ naszego teatru — zakończył w-

koracje, skąd macie Instruktor? — pytam z niedowierzaniem patrząc to na ciasną i niską sklepioną salę magazyynu to na śmiejących się junaków.

— To wszystko o co pytaście robimy sami, a instruktor nie jest. Mimo to nasze przedstawienie ma ją powodzenie. Nawet starzy często się „dziwiąją“ i powiadają: No, to — za moich czasów to nawet głowy by wstydiwie, jakby z obawą, że dają zbyt mało ze siebie. Zresztą posłuchajmy...

— Zobowiązaliśmy się dać 120 roboczogodzin przy pieleniu dla PGR. Ale chyba damy więcej bo zobowiązanie prawie wykonane. Dajemy cały dzień pracy przy sianokosach. Dajemy również codzienną pomoc wódom, które nie mogą obrabić swych małych gospodarstw. To wszystko...

### TAKICH BRYGAD SA TYSIĄCE...

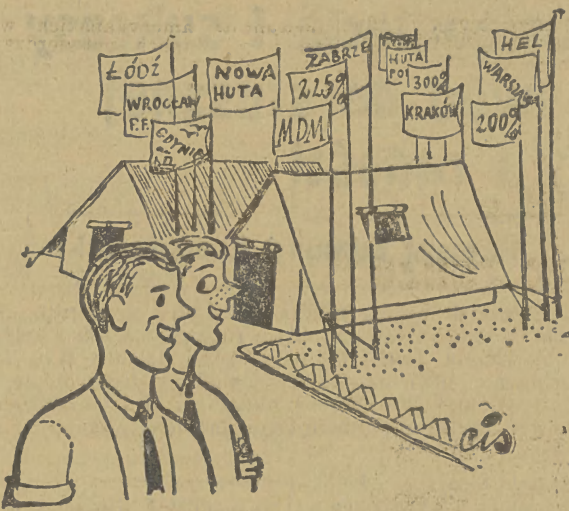
O TO dwie historie o dwóch brygadach. Pamiętacie, że takich brygad jest dziś w Polsce tysiące. Tu w Chruszczewie młode ręce przetrucały przez godzinę 180 worków maki aby zainstalować „swój teatr“ a następnie zaspościć swą potrzebę sztuki. Te setki godzin pracy poświęconej Polsce Ludowej w PGR i pomocni ofiarowane bezradnym wdomom świadczą o pięknej tężyznie fizycznej i duchowej naszej młodzieży. Możemy być z niej dumni. Możemy na nią liczyć, że będzie rozumnie i bezkompromisowo walczyć z wrogiem Ojczyzny, że będzie budować socjalizm.

Tak, to właśnie najlepsi z najlepszych staną w stolicy na ich i naszym Złocie, aby dumnie potwierdzić: Myśmy przyszłością narodu...

Tak, to właśnie najlepsi z najlepszych staną w stolicy na ich i naszym Złocie, aby dumnie potwierdzić: Myśmy przyszłością narodu...

Tak, to właśnie najlepsi z najlepszych staną w stolicy na ich i naszym Złocie, aby dumnie potwierdzić: Myśmy przyszłością narodu...

## W miasteczku złotowym



W naszym namiocie mieszkają chłopcy z całej Polski.

ściwie całe Burnham należało do bandy gangsterskiej „Billego-Swini“. Nazwali go tak, bo miał głowę podobną do świni. Ale to co w głowie, to było u niego chyba z lisa i z wilka. Szef policji z Burnham był barmanem w tej naszej nocnej knajpie, a radni miejscy kelnerami. O. bo Billy-Swinia wie dział, kogo wynajmować i komu płacić! Więc jak trzeba było zwołać posiedzenie rady miejskiej, to tylko wszyscy podchodzili do baru.

To raz przyszedł do mnie jeden taki Frank Hitchcock i zaproponował, żebym wywiózł tajemnie do Meksyku fordanserkę Millie, która pracowała w tej knajpie, a Frank się w niej kochał. Miejsmy zbijać razem w Meksyku grubą forszę na przemyśle narkotyków.

Ale zaraz pokopał się w tym wszystkim adiutant Billego-Swini, specjalista od cichego likwidowania jego wrogów.

— Słuchaj, Mezz! — powiedział — Ty się odknaj od Millie, bo to jest dziewczyna Billego.

Nie trzeba mi było dwa razy powtarzać!... A Franka za tydzień znalazłono zestrzelonego, w karto flisku pod Burnham.

Maryśka: Z naszej szkoły jedzie na Złot także i pewien Jurek. Zastąpił sobie na to! Ale, aż dzień nie pomyśleć, jak szybko i zupełnie się zmienił. Jeszcze nie tak dawno można go było nazwać po prostu chuliganem. Uciekał ze szkoły, awanturował się na mieście, kompromitował nas. Wtedy ZMP opiekowało się nim. Wezwaliśmy go, żeby wytłumaczył mu jak źle postępuje i pomóc mu w poprawie. I tak się stało, że skoro raz dał się przez nas przekonać, to

wziął się do nauki z taką samą energią, z jaką dawniej się awanturował. Dziś to jest zupełnie inny chłopiec i dlatego jedzie do Warszawy.

### ZABAWA

Mezz: Nie robiłbym takiej kariery w hot-jazzie, jak robiłem, gdy by nie ten Monkey, co mnie namówił na palenie marihuany. Wygląda to na zwykły papieros, ale wypał go tylko, a zobaczysz, jak cię weźmie! Cały świat robi się nagle wspaniałe i wpadaś w szal zachwytu. Potem przychodzi kiedyś taki przekłety dzień, że zaczynasz zgęzać, wysychasz, nerwy ci nawalają i musisz jechać w kurteczce z za długimi rękawami do szpitala dla zblizkowanych. Ale wtedy o tym nie myślałem, a później jakoś się wyliczałem, choć to rzadkie.

Więc było raz tak, że cała orkiestra paliła marihuane i czuła, że to się skończy jakas ekstradranka. I rzeczywiście! Graliśmy wieczorem jak stadio diabłów. Cała sala wpadła w szal! Raptem pewna dziewczyna przyskoczyła do nas na estradę, zaczęła podrygiwać jak opętana i wrzeszczeć: — Przestańcie! Ja już nie mogę!

Ale na to myśmy grali jeszcze wspanialej, a ona jeszcze bardziej wyla się w konulsjach i jeszcze głośniejsz krzyczała. Wszyscy byli zachwyceni i pewnie nigdy by się to nie skończyło, gdyby Mac od baru nie zaczął strzelać z pistoletu w żarówkę. Wtedy ta dziewczyna nagle zemdlła. Szczęśliwie tygodni trwała, zanim przysła do siebie. To była zabawa!

Maryśka: Czytałam w prasie, że u was w Warszawie chłopcy pobili olsztyński rekord murarki zespołowej. Ale my się nie damy tak łatwo! — Pamiętam, jak ten rekord brała trójka naszych murarzy z ZMP. Cegły po prostu frwały w ich rękach. Po sześciu godzinach mieli już ułożone 20.000 sztuk cegieł na budowie. Ludzie patrzyli z dołu i wolali:

— Dostyc już, dostyc! Zaczęcie się!

Ale oni tylko się uśmiechali i kładli dalej. To była dla nich zabawa. A przecież to nie tylko zabawa, ale i korzyść dla naszego kraju.

## Nowe objekty przemysłowe, mieszkania, szkoły, świetlice otwarte zostaną 22 lipca

WIELKIM Czynem Lipcowym z rodzonym z powszechnego entuzjazmu masy pracujące woj. krakowskiego cześć 8 rocznicę PKW...

Oto w przeddzień święta Wyzwolenia popłynie z cegielni-giganta w Zesławicach pierwsza cegła dla potrzeb budującego się olbrzymiego kombinatu Nowa Huta i rozbudowujących się w szybszym tempie osiedli robotniczych socjalistycznego miasta. W tej wielkiej uroczystości budowniczych olbrzymi cegielni wezmą udział przedstawiciele rządu, którym załoga cegielni zestawienie złoży jakże dumnie meldunki realizacji swych zobowiązań, które przyczyniły się do przedterminowego uruchomienia jednego z największych obiektów produkcyjnych dla potrzeb kombinatu.

W dniu święta Wyzwolenia otrzymają również budowniczymi Nowej Huty setki dalszych izb mieszkalnych, powstałych w wyniku zobowiązań. Wraz z budowniczymi Nowej Huty otrzymają 114 nowych mieszkań górniczy w kopalni „Siersza“, górniczy zatrudnieni w kopalniach jaworznińskich m. in. w kopalni „Bierut“, jedni z inicjatorów czynu lipcowego w krakowskim okręgu przemysłowym.

Mieszkania we wspaniałych blokach otrzymają również włókiennicze z Andrychowa, robotnicy olkuskiej fabryki naczyń emaliowanych i tarnowskich zakładów pracy.

Młodzież szkolna otrzyma dalszych 11 budynków szkół podstawowych, a w tym wspaniałą szkołę — pałac w Skotnikach pod Krakowem.

Wytrwała praca i szczególna troska nad podniesieniem poziomu kultury mieszkańców wsi oraz realizacja zobowiązań w tym kierunku przyniosła w efekcie przedterminowe wybudowanie 36 wiejskich Domów Kultury. Wszystkie one są

radiofonizowane, zaopatrzone w bogate biblioteki i przygotowane do prowadzenia specjalnych kursów na kierowników świetlic wiejskich. Jednym z najpiękniejszych Domów Kultury, który otwarty będzie w dniu 22 lipca jest dom w tatrzańskim Kościelisku, wyposażony w piękne stylowe meble zakałpiankie. Dom ten będzie siedzibą drugiego polskiego zespołu regionalnego „Podhale“ zorganizowanego na wzór „Mazowsza“.

Mieszkańcy Grzegorzek robotniczej dzielnicy miasta Krakowa otrzymają w dniu święta Odrodzenia wielkie nowoczesne kino. (da)

## PKK na straży zdrowia delegatów na Złot

O WARSZAWY zjeżdżają ceglarze i liczne delegacje na Złot Młodych Przewodników. Dla zapewnienia delegatom warunków zdrowego pobytu na Złocie i właściwie postawionego transportu pod względem sanitarnym i pod względem bezpieczeństwa osobistego, Polski Czerwony Krzyż zmobilizował wszystkie swe placówki i służbę społeczną spośród członków tej instytucji.

W służbie zdrowia niezależnie od placówek Wydziału Zdrowia DRN w Warszawie, będzie zatrudnionych w stolicy 120 młodych pielęgniarek PKK.

W całym kraju transportami delegatów opiekować się będzie ponad pięć tysięcy ratowników społecznych i czynnych będzie dwa tysiące posterunków sanitarnych.

Dozór nad transportami obejmie pięćset pielęgniarek, które następnie będą przydzielone do poszczególnych miasteczek złotowych. Patrole sanitarne w miasteczkach złotowych składać się będą z czterech pielęgniarek PKK pod kierunkiem dyplomowanej pielęgniarki. Patrole te przydzielone będą do poszczególnych grup. Zadaaniem ich będzie nie tylko opieka podczas trwania Złota, ale również w drodze na Złot i w drodze powrotnej.

### Antoni Marianowicz

## Gablotka zabawek made in USA

PATRZCIE! Małe ki Yankee

Ma do zabawy kajdanki!

Kupują dziatkom matki Bombezki i armatki.

Noszą słodkie bobaski Czarne gangsterskie maski.

Dziubaski i aniołki Ma, fajzki, pociski i czołgi.

A może by maminsynkom Szubieniczkę z gilotynką?

A może by dla pacholęca Komórki (i inne) do wynalęcia?

Albo — po prostu dla hecy, Krematoryjny piecyk?

Byle produkcja szła dalej Zabawek i Forrestali!

NA WSZYSTKICH dworcach przyjazdowych w Warszawie czuwają przez 24 godziny młodsze pielęgniarki i pielęgniarki z kursów specjalistycznych PKK. Dziś obejmuje służbę przy ambulatoriach w miasteczkach złotowych pierwsze 40 pielęgniarek.

W okresie Złota czynne będą wystawy: przeciwalkoholowa i reumatologiczna PKK, wystawa przeciwalkoholowa przy ul. Pięknej 24, a reumatologiczna przy ul. Foksal 19. Obie wystawy czynne są w godzinach 10 — 20.

Z APISY do przedszkoli na rok szkolny 1952/53 odbywać się będą w sierpniu. Wszyscy rodzice pragnący umieszczenia dziecka w przedszkolu, powinni się zgłosić od dn. 1 do 10 sierpnia do najbliższego przedszkola aby pobrać karty zgłoszenia dziecka. Kartę tę dokładnie wypełnioną i zakwalifikowaną przez Radę Zakładową należy złożyć w przedszkolu.

Od 20 do 28 sierpnia komisje społeczne będą dokonywały kwalifikacji dzieci.

## W sierpniu zapisy dzieci do przedszkoli

### DWIE DROGI

Mezz: To był przekłety okres! Bezrobotnie — nigdzie pracy! Postanowiliśmy z Budem i Artem, je chać szukać szczęścia w Hollywood. Wskleś za moje auto nie były wykupione, ale na to można było gwizdać, skoro się raz wywiało na szosę. Trudniejszy: jak opuścić nasz hotel bez zapłacenia za pokój? — Podjechałem nocą od tyłu. Bud i Art spuścili się z okna na sznurach i szczęśliwie daliśmy nogę. Ale co sążone, to sążone: zamiast w Hollywood wyładowaliśmy znowu w więzieniu — Czy dlatego ktoś płakał? Nie! Śmieliśmy się. Wszystko jest o-key! Nigdy nie wolno ci się u nas przyznać, że jesteś pod wozem, bo wtedy nikt ci ręki nie poda z pomocą i — skofoczniesz frajerze, że tylko pakuj się do trumny.

Maryśka: Jedziemy na Złot osobnym, przyszykowanym dla nas wagonem. Zahajemy tylko, że ten wagon nie przez nas został zrobiony, tak jak wagon wrocławian. Wiemy już, że szukacie tam dla nas gry sportowe i koncerty, zwiedzanie muzeów i przedstawienia operowe. A wieczorem będzie my tańczyli na najpiękniejszych placach Warszawy — na MDM, na placu Dzierżyńskiego, na Mariensztacie. Przyjedzie 200 000 młodych z całej Polski, to znaczy, że będzie 100 000 par: cieszących się Warszawą i tańczących w nagrodę za swa dobra prace.

To będzie naprawdę wspaniałą zabawą!

# Kiedyś był prawie bumelantem a dziś... czołowy brygadzysta

## I DELEGAT NA ZLOT

**S**ZLACHETNE współzawodnicstwo dwóch brygad młodzieżowych Maluka i Frankowskiego w Stoczni Gdańskiej emocjonuje dziś całe społeczeństwo, a zwłaszcza młodzież, która wzmożonym wysiłkiem produkcyjnym pragnie uczcić święto 22 Lipca i swój wielki Zlot.

Warto pomówić z obydwojema brygadystami, ale nie łatwo ich znaleźć w tym wielkim mieście fabryk i montowni, jakim jest stocznia. Ulicami stoczniowymi pędzą samochody i motocykle, ciężarówki, pociągi parowe i wózki elektryczne rozwożą materiały i części statków. W basenach i dokach wielkie pudła okrętów remontowanych lub budowanych rekonstruują polskich pracowników, którym przed wojną wprawiano, że tyłk stoczni zagranicę potrafią zbudować dobry statek. A dziś czerwienia się minia nowe kadłuby, lśnią nową farbą gotowe statki — polskiej wyłącznie produkcji.

Przez donośny terkot pneumatycznych nitownic, przez ciężki stukot młotów i zgiek pracy tysięcy ludzi i maszyn przediera się nagłe głos, płynący z megafonów stocznioowego radiowozu:

— „Przodujące brygady ślusarni okrętowej Maluka i Frankowskiego przekroczyły swe zobowiązania zlotowe i wykonują już po 202 proc. normy. Młodzieżowcy w górę sztandar, współzawodnictwa Złotowego. Biercie przykład w pracy z przodujących koleżanów w produkcji. Czynnym produkcyjnym uczymy Zlot Młodych Przodowników i VIII Rocznice PKWN.

### Jadą na Zlot

**G**ŁOS spikera radiowozu milknie, a z głośników rozbrzmiewa muzyka. Idziemy dalej ulicami stocznioowego miasta do ślusarni okrętowej, odnaleźć Maluka i Frankowskiego. Odnajdujemy ich przy pracy, wśród młodszych robotników, zajętych rozdzielaniem roboty między członków brygad.

Józef Maluk jest szczerzy, śniady, w przeciwieństwie do barczystego Frankowskiego — wysokiego blondyna, z gładko zaczesanymi włosami pod roboczą furazerką.

Obaj młodzi robotnicy, kierujący swymi 11 osobowymi brygadami ślusarskimi, odnoszą się do swej pracy z całą powagą.

— Z chwilą wprowadzenia nowej formy współzawodnictwa — mówi Maluk — współzawodnictwa umownego, podjęliśmy zobowiązania zwiększenia wydajności pracy. Moja brygada — imienia Hiberna — zobowiązała się wykonywać 170 proc. normy, a brygada im. Kniewskiego, której brygadystą jest Jan Frankowski — 175 proc. normy. Było to jednak pod koniec maja. Później, protestując przeciwko podpisaniu przez imperialistów anglosaskich tzw. układu ogólnego z Niemcami w Bonn, podnieśliśmy nasze zobowiązanie do

### O dwóch przodujących brygadach młodzieżowych w Stoczni Gdańskiej

Napisał Adam Krzpekowski

190 proc. normy. Dzięki współzawodnictwu nauczyliśmy się lepiej organizować pracę i lepiej ją wykonywać. Dlatego też rocznicę Manifestu PKWN moja brygada uczciła no wym zobowiązaniem — podniesienie normy do 200 proc.

— Teraz na parę dni „wypadamy z planu“ — dodaje Frankowski, syn robotnika z Gdańska — bo jedziemy wszyscy, obie nasze brygady, na Zlot do Warszawy. Ale po powrocie postaramy się jeszcze bardziej usprawnić pracę i podnieść przeciętną wykonania normy obu brygad.

— Widać, że wasi chłopcy dobrze spisują się w pracy.

— No, nie wszyscy jednakowo. W mojej brygadzie — mówi Maluk — najlepiej pracują: Bolesław Łukasik, Władysław Zięba, Alfred Szczyński i Mieczysław Urbanowicz, którzy stale przekraczają 200 proc. normy. Inni nie mniej się starają, ale mają jeszcze za mało kwalifikacji, więc robota idzie im słabiej. Frankowski ma bardziej wyrównany zespół.

— U mnie najlepsi są Władysław Hoppe, Lucjan Twardowski i Henryk Szulc, ale inni niewiele im ustępują.

### Dwaj brygadziści

**O**BAJ młodzi brygadziści mają zupełnie różne charaktery i inne podejście do pracy. Józef Maluk przybył na Wybrzeże z Lubelszczyzny w r. 1950 i zaczął pracę na Stoczni już jako czeladnik w brygadzie młodzieżowej. Początkowo pracował „nierówno“: przez jakiś czas utrzymywał wysoki poziom wykonania norm, brał aktywny udział we współzawodnictwie, a później znowu zaniedbywał pracę i prawie że bumelował. Wreszcie nastąpił w nim przełom. Wziął się porządnie w karby i zasłużył sobie na to, że w listopadzie 1951 r. awansowano go na brygadystę. Teraz jest kandydatem w Partii i dobrym pracownikiem, nie zaniedbującym również pracy społecznej i politycznej.

Inny charakter ma Frankowski. Jest on spokojny, opanowany i bardziej zrównoważony mimo swych 20 lat. Zaczął pracę w r. 1949 jako u-

czeń. W r. 1950 skończył kurs ślusarski, zorganizowany przez Stocznio. Dokszałcał się dalej zawodowo z wytrwałością i pracowitością, zdobywając sobie szacunek i zaufanie zwierzchników — tak, że zasłużył na awans, gdy z początkiem r. 1951 został brygadystą.

### Na fali Czynu Złotowego

**M**ŁODZIEŻ stoczniowa będzie reprezentowała na Zlocie około 800 delegatów. Stoczniojacy mają bowiem poważne osiągnięcia i godnie uczcili 8 rocznicę PKWN i Zlot. Na Stoczni Północnej współzawodniczy 76 proc. ogółu zatrudnionej młodzieży, a wartość zobowiązań wrosła 18-krotnie w stosunku do roku ubiegłego. Ze 140 brygad młodzieżowych, jakie istnieją na Stoczni, 80 zostało stworzonych w Czynie Złotowym.

Podczas zebrania, na którym wybrano najlepszych pracowników delegatami na Zlot, wskazano również tych, którzy nie wzięli się w ruch współzawodnictwa, nie starali się

zdołać pierwszeństwa, lecz stali na uboczu. Do tych, którzy swą obojętnością ostudzali zapał młodzieży należą: Tadeusz Pilarski, Stanisław Brzozowski, Edward Dąbrowski, Mieczysław Gralek i inni. Nie docenili oni ważności zbliżającego się Złotu, a przez niewywiązywanie się z pracy, stali się kulą u nogi organizacji zetempowej.

Kandydatami na Zlot zostali tacy, jak: Kaszubowski, Wiśniewski, Rutkowski, Stangreć, Buczkowska, Łybek i inni. Abcewicz Bogdan, Topczewski Józef, Śledź Marian, Szauer Jerzy, Opieła Franciszek, Górski Jerzy, Obrębska Halina, Gruchała Genowefa i wielu, wielu innych, którzy godnie reprezentować będą młodzież Stoczni Północnej i przekażą swe doświadczenia delegacjom całej Polski i krajów demokracji ludowej.

Czas, jaki utraci produkcja na skutek pobytu delegatów na Zlocie, będzie nadrobiony dzięki Wartom Złotowym, zaciąganym przez całą młodzież stoczniową. Np. Jan Rożek zobowiązał się przepracować dodatkowo 48 godzin, wyrównując czas po bytu na Zlocie kolegów Wojtkowiaka i Volkmana, aby produkcja nie uciepiała. Brygada Kultury z Odlewni podniesie na Warcie Złotowej wydajność pracy ze 125 na 135 proc. Kazimierz Szczęśniak podniesie swą wydajność z 200 na 230 proc. Podobne zobowiązania podjęli Herold i Świątkowski z wydziału Konstruktorskiego. Brygada Pelplińskie go z Wydz. Elektrycznego skróci o 3 dni termin oddania instalacji elektrycznej na jednej z placówek.

## W bezkresnych przestworzach i na ziemi WYKONALI SWÓJ CZYN ZLOTOWY młodzi lotnicy przodującej eskadry ich osiągnięcia i sukcesy to powód do słusznej dumy i radości

Napisał Edmund Kraśniewski

**S**AMOLOT wodził maską silnika po linii horyzontu. Kołsoła skrzydła, jednostajnym, powolnym ruchem zakreśliła koło. W dole sunęła ziemia. Złocisty się pasy zboża i zieleń łąki. Brązowzielona szachownicę przełinały błyszczące tafle stawów, otoczone wieńcem drobnych punkcików — domów mieszkalnych i zabudowań. Ciemna zieleń lasów dzieliły na symetryczne prostokąty białe linijki dróg leśnych i szos...

— Wykonajcie teraz lewy korkociąg — zabrzmiało w słuchawce a-wiofonu wychowanka Oficerskiej Szkoły Lotniczej.

Lewa ręka podchorążego powoli cofnęła dźwignię gazu. Obroty silnika zmniejszyły się. Strzałka obrotomierza pokazywała coraz mniejsze cyfry. Prawa ręka pociągała drążek sterowy utrzymując maszynę w locie horyzontalnym. Szybkość malała. Nagle, uczeń-pilot nacisnął lewą nogą orczyk i jednocześnie przesunął gwałtownie drążek do przodu. Niebo zniknęło. Przód samolotu opadł. Przed maszyną była tylko ziemia. Rostała zbliżała się i zwiększała widzialna z różnych położeń. Samolot ruchem śrubowym walił w dol...

— Wyprowadźcie — powiedział spokojnie instruktor.

Podchorąży-pilot wykonał otrzymane rozkazy. Samolot przeszedł do lotu horyzontalnego.

— Wracamy na lotnisko — zabrzmiało w słuchawce.

### ZGRANY ZESPÓŁ

**M**ASZYNA tracąc wysokość wykonała krąg nad zieloną równiną przeciętą szerokim pasem betonowym i dotknęła ziemi obok litery startowej T jednocześnie kołami i płozą ogonową. Przez chwilę toczyła się i wreszcie zakotwiczyła na linie postojowej. Wyłączono silnik. Z kabin wyszli dwaj młodzi lotnicy opięci pasami spadochronów. Był to oficer instruktor-pilot Czesław Filonowicz i podchorąży Zygmun Goździk. Po chwili uczeń-pilot Oficerskiej Szkoły Lotniczej meldował się swemu dowódcy, aby usłyszeć uwagi dotyczące techniki pilotażu w odbytym locie do strefy akrobacji.

Rozpoczął się dzień lotny oddziału, dzień nowych osiągnięć dowódców, instruktorów, podchorążych i

mechaników, osiągnięć w wyszkoleniu bojowym i politycznym, w służbie i pracy — w powietrzu i na ziemi.

Podchorąży — pilot Zygmun Goździk z uśmiechem rozmawiał z kolegami. Był bardzo zadowolony z tego, że dobrze wykonał wszystkie figury akrobacyjne i że instruktor, jego wspaniały dowódca i wychowawca nie zawiodł się na nim i nie na darmo włożył wiele pracy w jak najdokładniejsze wyszkolenie swego podwładnego.

Ale w jednym z oddziałów Oficerskiej Szkoły Lotniczej nie tylko podchorąży Zygmun Goździk dobrze lata. Wszyscy robią znaczne postępy. Mimo woli podchorąży Goździk spojrzął na kolegów siedzących w kwadracie startowym. Podchorąży Edmund Cybulski, wykorzystywał właśnie chwilę wolnego czasu na pogłębienie wiadomości teoretycznych, a podchorąży Ryszard Szmít pokazywał sąsiadowi na mapie szczegóły rejonu lotów.

### MAJĄ POWÓD DO SŁUSZNEJ DUMY

**G**DYBY nasz dowódca chciał napisać jakieś zdanie na niebie, jak to nieraz robią lotnicy — pomyślał przodownik wyszkolenia — to na pewno brzmiałoby ono tak: „Witamy Zlot Młodych Przodowników — nowymi osiągnięciami w wyszkoleniu bojowym i politycznym“. Przecież personel latający i techniczny naszego oddziału ma się czym pochwalić. Żołnierze mogą być dumni ze swych osiągnięć...

Nie mylił się podchorąży-pilot Zygmun Goździk. Młodzi lotnicy witają Zlot osiągnięciami w wy-

Str.

Władysław Broniewski

## Młodym do lotu\*)

**K**IEDY Ludwik Waryński przed osiemdziesięciu laty tworzył ideologię i aparat organizacyjny pierwszej w Polsce partii marksistowskiej „Proletariat“ — był on młodzieńcem dwudziestokilkuletnim. Otaczali go przeważnie również młodzi robotnicy, studenci, rzemieślnicy. Po dwadzieścia lat mieli Ossowski, Pietrusiński, pierwsi bojownicy socjalizmu powieszeni na stokach Cytadeli; również młody był Okrzeja, przez tenże carat stracony dwadzieścia lat później; również młodzi byli: Botwin, Kniewski, Rutkowski, jeszcze 20 lat później rozstrzelani przez polskich żandarmów; również młodzi byli Krasicki i Sawicka, którzy z ręki gestapo śmierć ponieśli. A iluż innych.

Oto Twój przodkowie, Młodzieży, członkowie ZMP, przodownicy, przybywający na Zlot Warszawski. Czytajcie Mickiewicza:

„Młodości, ty nad pozłomy  
Wylatuj, a okiem słońca  
Ludzkości całe ogromy  
Przeniknij z końca do końca“.

„Ludzkości całe ogromy przeniknąć“ — to zrozumieć i tworzyć wielkie dzieło wyzwolenia człowieka, pragnąć i umieć być bohaterem niezmiernie armii walczącej o sprawiedliwość społeczną, o postęp, o pokój, o socjalizm.

„Razem młodzi przyciącie...  
W szczęściu wszystkie są wszystkie cele“.

Młody Mickiewicz pisał te płomienne i porywające słowa ponad sto lat temu, ale to Wy, właśnie młodzi bohaterskiej epoki, w której żyjemy, niesiecie te słowa na sztandarach. Bo młodość winna być pełna poświęcenia, bohaterska, entuzjastyczna.

„I ten szczęśliwy, kto padł wśród zawodu,  
Jeżeli poległym ciałem  
Dał innym szczebel do sławy grodu“.

Bądźcie dumni, że życie w naszej bohaterskiej epoce, bądźcie jej awangardą. Uczcie się wielkich spraw socjalizmu, ufajcie im. Mickiewicz nie miał jeszcze tej niezawodnej busoli, jaką jest dla nas naukowy socjalizm, ale czuł to samo, co my, pisząc:

„Dalej bryło z posad świała“.

Dzisiaj słyszymy te słowa w hymnie międzynarodowego proletariatu „Międzynarodowce“.

**N**A Zachodzie żywoły reakcji prąd do nowej światowej wojny, przygotowują bomby o straszliwej sile niszczącej, śmiertelności bakterie, tworzą bazy wypadowe na ziemiach ujarzmionych.

Na Wschodzie od Elby po Pacyfik powstaje świat nowy i Ty go stworzysz, Młodzieży Trzeba, abyscie byli bohaterzy, szlachetni, rożumni, silni. Na każdym posterunku, w każdej służbie młody robotnik, przy każdej pracy chłop, inteligent winien starać się, aby był pierwszy

w pracy, nauce, służbie. Węgiel, żelazo, stal — to podstawy naszego przemysłu, obrony, handlu, dobrobytu. Polska Ludowa stwarza i powołuje coraz nowych bohaterów pracy, a gdy trzeba — bohaterów walki. Potrzebni są, jak krew w żyłach narodu, dzielni, wyszkoleni, mądzy inżynierowie, robotnicy, rolnicy, żołnierze. Trzeba się uczyć pracując, pracować ucząc.

„Tam sięgał, gdzie wzrok  
nie sięga“...

Oddaję Wam młodzi Towarzystwo, dla Was przeznaczony wybór moich wierszy. Gdy je zaczynałem pisać, sam byłem bardzo młody. Pragnę, by dodały Wam sił, entuzjazmu, radości, pewnością zwycięstwa.

Przy poległym żołnierzu r. dzieckim znalaziono wybór wierszy Majakowskiego, przedziurawiony kulą hitlerowską. Kula ta przeszła dwa serca naraz: żywe serce żołnierza i treść jego — poezje.

Oba te serca Wam oddaję.

\*) W okresie Złotu ukazał się nowy wybór wierszy Władysława Broniewskiego, przeznaczony dla młodzieży pt. „Młodym do lotu“. Drukujemy słowo wstępne znakomitego poety, wyjęte z tego tomu.

## Zmartwienie maszynisty

St. Henryk Gaworski, muz. Władysław Szpilman

**M**ASZYNISTO, daj sygnał na odjazd, semafor do góry — już czas.

Niechaj z wiatrem poeci melodia,  
do Warszawy na Zlot, na zjazd  
huczą koła po torach i mostach,  
huczy piosnka wśród lasów i łąk —  
maszynisto, skąd w oczach twych troska,  
i ten cień na twym czole — skąd?

Czy ci żal, żeś dziewczynę zostawił?  
Przecież znowu zobaczysz ją wnet —  
chustkę dla niej przywieziesz z Warszawy  
albo książkę z Trasy W-Z.  
Maszynisto, nie gniewaj się z piosnką —  
ona młoda i wierna jak my,  
lepiej z nami się podzieli swą troską,  
pomozemy ze wszystkich sił.

„Mam dziewczynę z oczami jak chabry,  
lecz czym innym strokana ma myśl;  
stotysięczny kilometr bez napraw  
mój parowoz ma przebiec dziś.  
Z tym wynikiem chcę stanąć na Zlocie,  
by powiedział przyjaciel i druh,  
że nie byłem ostatni w robocie,  
żem pracował jak zuch, jak zuch.“

Dokąd jeden kilometr przed nami,  
dotąd troska w mych oczach i lęk —  
lecz gdy zdam mój Złotowy egzamin,  
razem z Wami zaśpiewam za trzech:  
o Warszawie, co na stotysięcznym  
kilometrze nagrodzi nasz pól,  
o uporze, młodości, zwycięstwie,  
co przybyło na Zlot, na Zlot.“



### NIE ZNALI SIĘ



### POZNALI SIĘ

Lipiec 20 Niedziela Czesława

Na Stadionie Miejskim

odbyło się pożegnanie delegatów na Złot do Warszawy

Dzisiaj dwie zabawy w parkach Jordana i Podgórkim

W DNIU wczorajszym z Krakowa wyjechali specjalnymi pociągami delegaci na Złot Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej.

Kraków się stroi Dekoracje gmachów i ulic

W związku ze zbliżającym się Świętem Odrodzenia w Krakowie przystąpiono już do dekoracji poszczególnych budynków. Liczne przechodnie z zainteresowaniem śledzą gimnastyczne popisy krakowskich strażaków, którzy dokonują „cudów” akrobatycznych na swych drabinach strażackich — w trakcie dekorowania górnych pięter gmachów. Kraków przybiera naprawdę z godziny na godzinę piękniejszy wygląd.

W licznych punktach Krakowa pojawiły się nowiutkie gabloty ze zdjęciami przodowników pracy i racjonalizatorów z krakowskich zakładów i fabryk, w wielu gablotkach zostały umieszczone zdjęcia młodzieżowych przodowników pracy, którzy wczoraj udali się do Warszawy na Złot.

„Ruchome bufety” na peronach zdają egzamin

Kolejowe Zakłady Gastronomiczne w Krakowie w tym roku bardzo intensywnie przystąpiły do rozpoczęcia sezonu letniego. Historia ubiegłych lat już na pewno się nie powtórzy, kiedy to na peronach w dniu upalne nie można było dostać napojów chłodzących, ani też nic do zjedzenia.

Obecnie zmobilizowano ruchome brygady sprzedawców peronowych, których zadaniem jest sprawne i szybkie zaopatrywanie podróżnych w kanapki, słodycze, owoce, a przede wszystkim w napoje chłodzące. Dużą uwagę zwrócono też na to by na wszystkich stacjach czynne były bufety przed godz. 8. Brygady peronowe sprzedają również lody odpowiednio pakowane. Ostatnio KZG w tym celu uruchomiło własną wytwórnię lodów, których produkcja w całości pokryje ich zapotrzebowanie na terenie całego okręgu. (cz)

Niedziejne poranki

W niedzielę 20 bm. w Wandzie na porankach dla dzieci wyświetlony zostanie o godz. 10, 11.15 i 12.30 ciekawy program złożony z kreskówek i krótkometrażówek: „Zasadzi dziadek rzepkę”, „Misiu kula”, „Była sobie mrówka”, „Chomik — Samolub”. Na porankach w „Apollo” zobaczymy film czeskosłowacki „Akcja B”, w „Młodej Gwardii” — „Wagary”, w „Sztuce” komedję polską „Skarb”, w „Uciesze” — „Milczenie jest złotem”, w „Wolności” — „Strój galowy”. Poranki rozpoczynają się o godz. 10 i 12.

Odpowiedni REDAKCJI

Markowski M. Kraków, Kolląta. Pozytywne załatwienie sprawy zależy od ustalenia, kto sprawował funkcję likwidatora. Pismo skierujemy do K. Z. G. Mieszkańcy z ul. Barskiej, Dębni, Zgodnie z ogłoszeniem Wydziału Handlu — równocześnie z opłatą za węgiel, pobiera się koszt przewozu opału do domu każdego lokatora. W wypadku przeciwnym proszę nas powiadomić, podając dokładny adres D. B. O. (1819).

Romanowska Zofia. Pismo o przyspieszeniu załatwienia sprawy wysłałam. O wyniku powiadomimy. Czytelnik J. R. Pociąg pośpieszny Kraków — Krynicia odjeżdża z Krakowa o godz. 23.07. (1829). T. L. Kraków, ul. Długa. Odpowiedź wysłałmy pocztą. Szczegółowe wyjaśnienia w tej sprawie zamieścimy w rubryce „prawo dla każdego”. (1705).

W związku z Złotem Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej, który rozpoczął się dzisiaj rano w Warszawie — zarząd miejski ZMP w Krakowie organizuje dla młodzieży dwie zabawy, które odbędą się dzisiaj po południu w parku Podgórkim oraz w parku Jordana.

Plenarne posiedzenie TPPR

Ostatnio odbyło się plenium Zarządu Miejskiego TPPR, którego celem było usprawnienie prac w związku ze zbliżającym się Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W czasie dyskusji podjęto szereg uchwał zmierzających do ulepszenia stylu pracy, do dalszej popularyzacji metod pracy radzieckich racjonalizatorów, techników i naukowców w krakowskich zakładach pracy. Stwierdzono przy tym wspaniały rozwój ruchu korbienikowców oraz systemu pracy inż. Kowalowa, Zandarowej i innych.

Krytyce poddano działalność miejskiej komisji międzyorganizacyjnej do spraw nauczania języka rosyjskiego, która mimo osiągnięć wyrażających się cyfrą 186 kursów zorganizowanych na terenie miasta Krakowa nie potrafiła powiązać ściśle pracy z szerokim aktywnym społeczeństwem.

Wypowiedzi poszczególnych delegatów nacechowane były głęboką troską o dalszy rozwój działalności TPPR. Obszerną dyskusję podsumował sekretarz okręgu TPPR J. Kopeściński. Naradzie przewodniczył prezes zarządu miejskiego TPPR Roman Siemiński. (cz)

Akademia pracowników CJD i Zakł. Mleczarskich

W świetlicy przy ul. Friedleina odbyła się uroczysta akademia poświęcona VIII Rocznicy PKWN. W uroczystości tej wzięli udział pracownicy Centrali Jajczarsko-Drobiarskiej oraz pracownicy z Zakładów Mleczarskich w Krakowie. W części oficjalnej zebrani wysłuchali ciekawego referatu wygłoszonego przez Kozdronkiewicza. Następnie zostały wręczone nagrody na ogólną sumę 7.470 zł, dyplomy oraz nagrody książkowe najlepszym pracownikom obu zakładów.

W części artystycznej recytowali wiersze artyści teatrów krakowskich oraz wystąpił amatorski zespół artystyczny Centrali Jajczarsko-Drobiarskiej i Zakładów Mleczarskich.

„Echo” działa

Pogotowie Ratunkowe usprawnia swoją pracę

W ubiegłym kwartale br. zanotowano wiele skarg i zażaleń mieszkańców Krakowa na pracę Wojewódzkiej stacji Pogotowia Ratunkowego. Dzięki interwencji „Echa Krakowskiego” — Wydział Zdrowia przeprowadził szczegółowe dochodzenie w tej sprawie. Celem zapobieżenia zjawisku, podjęto szereg środków zaradczych.

W czasie kontroli ustalono, że dotychczasowy dyspozytor ruchu kilkakrotnie nie skierował do chorych karetki Pogotowia Ratunkowego, mimo zgłoszonych wezwań. Winny tych rażących zaniedbań dyspozytor, zostanie z dniem 31 lipca zwolniony z pracy.

Wiele trudności sprawiło uzyskanie połączenia telefonicznego ze Stacją Pogotowia Rat. Mając na względzie tę okoliczność, zainstalowano dodatkowy aparat telefoniczny (nr 591-91) dla celów wyłączenia informacyjnych. Dzięki temu odciążą się w pewnej mierze dwa aparaty alarmowe (jednokierunkowe). Regularnie przeprowadzona kontrola, wyeliminuje ewentualne niedociągnięcia w pracy tak ważnej placówki, jaką jest Stacja Pogotowia Ratunkowego.

Wydawca: Robotnicza Spółdzielna Wydawnicza „Prasa”. Redaguje: Kolegium Redakcji: Kraków, Wiśna 2, III p. Administracja: RSW „Prasa” — Wiśna 2, III p. tel. 558-62. Telefon: redaktor naczelny i sekretarz 246-78, dział miejski 219-48, dział teren 546-34, dział łączności z Czytelnikami 219-45 (w g. 10-17) dział sportowy „Piłkarz” — wietopole 1, IV p. tel. 543-58. Redaktor naczelny przyjmuje w godzinach 10 — 11, sekretariat redakcji 10 — 15. Drukarnia: RSW „Prasa” Zam. nr 1957 3-B-20546

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Inżynierów i techników mechaników z ewentualną praktyką konstrukcyjną oraz technika miernika zatrudnimy natychmiast. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste: Biuro Projektów Przemysłu Naftowego Kraków, Lubicz 25 pokój nr 617, Sekcja Personalna. K6408-1

»Młodzi artyści« z PSM wystąpią z koncertem na manifestacji młodzieżowej

W poniedziałek 21 bm. przyjeżdża do Krakowa po 3-tygodniowym obozie kondycyjnym w Rabce-Zaryte, chór Państwowej Podstawowej Szkoły Muzycznej i Liceum Muzycznego. Chór ten starannie przygotowywał się do występów, które nastąpią w ramach uroczystości złotych. Usłyszymy go w Krakowie na kilku imprezach, m. in. na uroczystej sesji Wojewódzkiej, Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej w Teatrze Słowackiego oraz w dniu 22 bm. na wielkiej manifestacji młodzieży na stadionie „Gwardii”.

Młodzicy ten zespół, który powstał w roku szkolnym w 1951-52 przy Państwowej Podstawowej Szkole Muzycznej ma już sporo sympatyków, zarówno wśród dorosłych jak i swych rówieśników. Nie też dziwnego, bo dzieci wkładają wiele entuzjazmu w opracowanie bogatego programu, starannie przygotowują pieśni ludowe, masowe i artystyczne. Chór prowadzi nie szczędząc wysiłków prof. Zofia Webrowa.

W skład tego 100-osobowego zespołu dziecięcego wchodzi najzdolniejsi i najpilniejsi uczniowie począwszy już od piątej klasy szkoły

podstawowej, aż do trzeciej klasy licealnej włącznie.

Dodajmy, że „młodzi artyści” dali już kilkakrotnie publiczne występy, m. in. w Krakowie w sali Starego Teatru i w Katowicach. Oddzielnym sukcesem zespołu był występ transmitowany przez Polskie Radio dla zagranicy. (bp)

ZBM nr 1, 2 i 4 wykonały zobowiązania

Pracownicy Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego — Zarząd Budowy Nr 1, 2 i 4 meldują o wykonaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia 8 rocznicy PKWN i Złotu Młodych Przdowników.

Prace te przeprowadzone były przy generalnej przebudowie budynków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy ul. Batorego.

Czyn ten przeprowadzony został z inicjatywą przewodniczącego koła TPPR przy Zarządzie Budowy Nr 1 Stanisława Kazaja i przewodniczącego Rady Zakładowej J. Gaława. Wykonane prace dają 67.100 zł. oszczędności. (cz)

Program imprez

»Dni Krakowa«

W niedzielę, 20 bm. o godz. 20 Państwowy Teatr Młodego Widza wystawia na dziedzińcu Collegium Nowodworskiego „Powrót postać”. O godz. 20.15 zobaczymy na terenie kermaszu imprezę pt. „Spacerkiem po kermaszu” z udziałem: H. Smolskiej, Z. Węclawówny, J. Filia, M. Radzika, W. Sadeckiego i St. Zaczycy. Przygrywa zespół jazzowy pod dyrekcją Kopańskiego.

W poniedziałek, 21 bm. o godz. 20 rozpocznie się przedstawienie „Powrót postać”. O godz. 20.15 również zobaczymy w Barbakanie „Kawalerów z Weronii”.

Popieraj

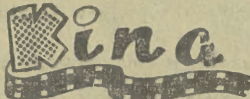
T. P. D.

CO GDZIE KIEDY



NIEDZIELA Teatr Im. Słowackiego: godz. 19 — „Król i aktor”. Stary Teatr (duża sala) — godz. 19 „Kruk” (sala mała): godz. 20 „Nie trzeba się zarczać”. Teatr Rapsodyczny — godz. 11 i 19.15 — „Polonez imię pana Bogusławskiego”. Teatr Młodego Widza: dziedzińce Coll. Nowodworskiego Anny 12 godz. 20 „Powrót postać”, w razie niepogody w teatrze. Teatr Groteska — nieczynny. Cyrk nr 1 na Błoniach — pocz. g. 19.30

PONIEDZIAŁEK Teatr Im. J. Słowackiego — godz. 18 Uroczysta sesja rad narodowych. Stary Teatr — nieczynny. Teatr Rapsodyczny — godz. 19.15 „Polonez imię pana Bogusławskiego”. Teatr Młodego Widza: dziedzińce arkadowy Coll. Nowodworskiego — godz. 16.30 i 20 — „Powrót postać”. Teatr Groteska — nieczynny. Barbakan — godz. 20.15 „Kawalerowie z Weronii”. Teatr „Studio” — godz. 19 Akademia w związku z 22 Lipca na Błoniach.



NIEDZIELA Sztuka: „Renegat” — godz. 16, 18.15, 20.30 „Skarb” godz. 11. Apollo: „Akcja B” 15.45, 18, 20.15. Młoda Gwardia — „Wagary” godz. 15.30 i 17.30, 19.30. Ulecha — „Pod niebem Sycylii” 16, 18, 20. Warszawa — „Strefa Zachodnia” 15.45, 18, 20.15. Wolność — „Małżeństwo aktorki” 8, 16, 18, 20. Chemik — „Słońce wschodzi” godz. 19. Wanda: „Ostatni Mohikanin” godz. 16, 18, 20. Dworce: PKF „Igrzyska barcerskie”, „Brudasek”, „Świat młodych”. Nauka i technika godz. 16 — 24.

PONIEDZIAŁEK Kina: Sztuka od 21 — 23 „Salawat wódz Baszkirów”. Pozostałe kina bez zmian.



Dom Kultury — godz. 12 — poranek dla uczczenia VIII Rocznicy PKWN.

PONIEDZIAŁEK Godz. 19 (sala odczytowa). Tygodniowy przegląd prasy Teatr Studio: godz. 19 Akademii z okazji 22 Lipca.



Otwarte od godziny 9 do 15 w niedzielę i święta od 9 do 16 Muzeum Archeologiczne przy PAU ul. Sw. Jana 23 — zbiory archeologiczne Wystawa w Domu Sztuki (Plac Szczepański) Pałac Sztuki — wystawa Wycieczkowskiego Muzeum Etnograficznego: „Polskie tańce ludowe”. Wystawa: „Dawne warownie Krakowa” na murach obronnych Muzeum Narodowe, oddział przy ul. Smoleńsk, wystawa kilimów i porcelany Dom Plastyków: Wystawa marynistyczna.



POGOTOWIE RATUNKOWE Pogotowie Ratunkowe Wydziału Zdrowia Woj. R. N. w Krakowie ul. Siemiradzkiego 1, telefony: 22-22 i 211-72 udziela pomocy we wszystkich bagliwych wypadkach i nagłych zachorowaniach oraz w przypadkach położniczych Ambulatorium Pogotowia czynne jest całą dobę informacja o wypadkach tel. nr 291-81.

DYZURY APTEK Rynek Gł. 22, Mikołajska 4, Mogińska 16, Zwierzyniecka 7, Krowoderska 74, Bch. Stalingrada 77, 29 Listopada 17.



NIEDZIELA 5.00 Początek audycji. 6.05 Nasza piosenka. 6.10 Melodie różnych narodów. 7.05 Od melodii do melodii. 8.00 Dziennik poranny. 8.30 Audycja dla dzieci. 8.45 Muzyka. 9.00 Montaż z Złotu. 9.30 Muzyka. 9.45 Wieść tańcy i śpiewa. 10.45 Transmisja ze Złotu Młodych Przdowników. 12.35 Poezja i muzyka. 13.00 Audycja świetlicowa „Świećlica gromadka w Mostkach”. 13.20 Muzyka taneczna. 13.40 Pożegnanie młodzieży wyjeżdżającej na Złot. 14.00 Muzyka rozrywkowa. 14.30 ZMP-owcy w Wielkiej Wsi — fel. Franciszka Kozioła. 14.30 Koncert dla wszystkich. 15.00 „Na zniwa” — fel. Władysława Blichuta. 15.15 Audycja dla dzieci. 16.20 Koncert orkiestry tanecznej. 17.15 Antena na Złocie. 17.45 Utwory na wiolonczelę. 23.30 Czeska muzyka rozrywkowa. 19.00 Wodewil radiowy. 20.00 Pieśni żołnierskie. 20.30 Koncert symfoniczny. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.15 Felieton Wandy Odolskiej. 21.30 Melodie taneczne. 22.00 Reportaż z Olimpiady w Helsinkach. 23.30 Wiadomości sportowe z całej Polski. 23.10 Koncert solistów. 23.50 Ostatnie wiadom.

PONIEDZIAŁEK 5.00 Początek audycji. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert poranny z płyt. 6.00 Gimnastyka. 6.15 Kalendarz Złoty. 6.20 Program dnia. 6.30 Dziennik poranny. 6.50 Muzyka rozrywkowa. 7.50 Stan pogody. 8.00 Tańce w muzyce symfonicznej. 8.30 Reportaż z 1 dnia Złotu Młodych Przdowników. 11.45 Głos ma ją kobiety. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Melodie ludowe. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Na swojską nutę. 13.50 Poradnik fachowy dla wsi. 14.15 Muzyka. 15.10 Kalendarz złoty. 15.30 Dla świetlic dziecięcych. 16.20 Dziennik krakowski. 16.30 Muzyka rozrywkowa. 16.40 Wspomnienia Władysława Jasińskiego. 17.00 — Wiadomości popołudniowe. 17.05 Tańce słowiańskie. 17.15 Młodzieży symfonicznej Kieszewitów. 18.00 Montaż z posiedzenia Seimu. 18.30 Muzyka. 18.50 Felieton Wandy Odolskiej. 19.00 Muzyka. 19.15 Reportaż ze Złotu Młodych Przdowników. 19.45 Utwory Mozarta. 20.48 Wiadomości sportowe. 20.58 Stan pogody. 21.00 Dziennik wieczorny. 22.00 Reportaż z Olimpiady w Helsinkach. 23.30 Reportaż ze złotych imprez sportowych. 23.00 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadom.

TABELA WYGRANYCH 4 Krajowej Loterii Pieniężnej

Table with 2 columns: Wygrana (win amount) and 2 dzień ciągnięcia III rzutu (draw date). Rows list winning amounts from 40,000 zł down to 1,000 zł and their corresponding draw dates.

Dalszy ciąg wygranych podamy jutro.

W defiladzie Złotowej

10.000 dziewcząt i chłopców

demonstrować będzie tężyzną fizyczną

Dziś finałowe mecze piłkarzy o Puchar Złotu

(Dalekopisem z Warszawy)

PROZC wielu różnorodnych imprez obejmujących szereg dziedzin sportu...

Około 10 tys. dziewcząt i chłopców demonstrować będzie swą tężyzną fizyczną...

Uroczyste otwarcie XV Olimpiady w Helsinkach

Wczoraj, w sobotę w Helsinkach o godz. 13 na Stadionie Olimpijskim odbyło się uroczyste otwarcie XV Igrzysk Olimpijskich...

Po ogłoszeniu przez prezydenta Paasikiviego otwarcia Igrzysk Olimpijskich i po wypuszczeniu gołębi...

Piłkarze OWKS Ogniu i Gwardii są już w Warszawie

Piłkarskie drużyny finalistów rozgrywek o Puchar Złotu, krakowskie zespoły OWKS i Ogniu...

W Warszawie przebywają już również piłkarze krakowskiej Gwardii...

Dzisiejsze imprezy sportowe

BOGATY program imprez sportowych organizowanych w Krakowie z okazji 8 rocznicy PKWN...

Imprezy rozpoczęły się już w dniu wczorajszym wojewódzkimi mistrzostwami łączniczymi...

W dniu dzisiejszym, tj. w niedzielę 20 bm. w ramach sportowych igrzysk...

O godzinie 15 odbędą się zawody wioślarskie z udziałem AZS, Ogniu, OWKS i Ligi Morskiej...

Najbardziej atrakcyjną imprezą dnia dzisiejszego jest doroczny wyścig kolarski „Dookoła Wawelu”...

Na kortach tenisowych ZS Gwardia odbywają się wojewódzkie eliminacje ZS Gwardia w tenisie...

na olimpijskiej bieżni

Po sobotnim uroczystym otwarciu XV Olimpiady w niedzielę rozpoczyna się już pierwsze boje o olimpijskie medale...

Start lekkoatletyki rozpoczyna się efektownie. bowiem już w niedzielę odbędzie się bieg na 10 km z udziałem Złotki...

I tutaj faworytkami są dyskobolki radzieckie. Polacy startować będą w niedzielę w przedbiegach 100 m...

Raid szlakiem PKWN

W płatek na rynku w Chełmie odbyła się uroczystość związana z rozpoczęciem turystycznego raidu kolarskiego szlakiem PKWN...

Start do Raidu nastąpił w sobotę 19 bm. w Chełmie w rajdzie startuje 21 zawodników...

zadecydują o tym trenerzy w przeddzień biegu. Spodziewamy się Lewickiego, Klejzewskiego, Zbikowskiego...

Widzowie ze Spójni będą świadkami wielkiego pojedynku Szwarzgata z czasem na 10 km...

W programie tym mogą zaistnieć zmiany gdyż trenerzy chcą w niektórych sztafetach zorganizować bicie rekordów Polski...

Specjalny wysłannik „Echa” telefoniuje z Helsinek

Gorączka olimpijska dochodzi do zenitu

OPDAL stadionu formują się w ostatnich dniach kolosalne ogonki ludzi oczekujących na bilety...

Na stadionie pływaków widownia jest w ostatnich dniach wypełniona po brzegi publicznością...



lowej, która w pełnych dwóch tygodniach rozgrywała mecz pomiędzy trenerami...

Z trybuny przyglądają się treningowi Polacy, Węgrzy i Rumuni...

Jeśli chodzi o naszych pływaków nie można nie wspomnieć o tym, że...

Nowy konkurs „Echa” Typujemy zwycięzców olimpijskiego turnieju piłkarskiego

ROZPOCZĘTY wczoraj nowy konkurs „Echa”, spotkał się z aprobatą naszych Czytelników...

Dużą pomocą dla uczestników okazały się wyniki losowania właściwego turnieju piłkarskiego...

Na podstawie rezultatów uzyskanych w eliminacyjnych spotkaniach...

Nie należy jednak zapominać o drużynach, które dostały się do właściwego turnieju olimpijskiego...

Przypominamy, że w jutrzejszym numerze „Echa” zamieścimy ostatni kupon konkursowy...

ZŁOBY WAMY SPO

Finowie faworytami oszczepu w Helsinkach

Tyczkarze radzieccy mogą zagrozić Amerykanom

OMÓWILIŚMY już konkurencje biegową lekkoatletyki męskiej na Olimpiadzie...

LIPSKI skok Grabowskiego wysunął go na czoło tej konkurencji w Europie...

W skoku wwyż z Amerykanami rywalizować będzie doskonały Rumun Soeter...

Tyczka przyniesie pojedynek trójki amerykańskiej (z pastorem Richardem na czele)...

Natomiast Weinberg ma szanse doścignąć do czołówki trójki. W pojedynku: mistrz Europy Szczerbakow...

Przechodzimy do rzutu. Z 30 dyskoboli Włoch Consolini będzie miał najgroźniejszych przeciwników...

W pchnięciu kulą nie rokujemy Łomowskiemu pierwszej pozycji w Europie...

W oszczepie faworytami są na swoim terenie Finowie: Hyttianen, Nikkinen i Leppanen...

Wyjątkowo silna jest w Helsinkach konkurencja w miocie. Rekordzista świata Węgier Nemeth...

W dziesięcioboju Amerykanin Mathias uważa za najgroźniejszych zawodników radzieckich...

SPORTOWY KONKURS OLIMPIJSKI „ECHA” KTO ZWYCIĘŻY W PIŁKARSKIM TURNIEJU OLIMPIJSKIM? KUPON

Olimpijczy polscy myślami na Złocie

O włoski olimpijskiej w Otanem nadszedł komplet gazet z Polski...

Polscy olimpijczy przebywający w Helsinkach rozpoczęli także przygotowania do uroczystego obchodu...

W niedzielę 20 bm. odbędzie się uroczysta akademія w stołowie, która zostanie pięknie ozdobiona...

Tak jak młodzi przodownicy reanizują naszyntnie swoje zobowiązania przedmiotowe...

Zasiłkowa mistrzyni sportu Rakoczy oświadczyła: — Marzenia moje się spełniły, startuję bowiem na olimpiadzie...

Olimpiada święto pokoju

NICJATOREM idei nowożytnych igrzysk olimpijskich był Francuz Pierre de Coubertin...

Wielki idealista sądził, że nowożytność nie olimpiady potrafią rzeczywicie zbliżyć narody...

Nie wolno nam jednak zapominać, że podstawowym zadaniem igrzysk olimpijskich jest idea pokoju...

Przed kilku dniami ukonstytuował się nowy zarząd sekcji kolarskiej WKKF...

Nowy zarząd sekcji kolarskiej WKKF

Przed kilku dniami ukonstytuował się nowy zarząd sekcji kolarskiej WKKF w następującym składzie...